CZASOPISMO PRAWNO-HISTORYCZNE
Tom XVI — Zeszyt 1 — 1964

WITOLD WOŁODKIEWICZ (Warszawa)

Materfamilias*

Występujący w literaturze prawniczej, jak też i w innych rodzajach literatury rzymskiej wyraz materfamilias jest wieloznaczny. Odmiennych znaczeń można naliczyć aż sześć. Dla części autorów miano *materfamilias* (nie wdając się na razie w szczegóły różnic pomiędzy poszczególnymi autorami) łączy się z przynależnością żony do rodziny agnatycznej męża [1]. Dla innych materfamilias to kobieta, która dokonała coemptio [2], żona żyjącego paterfamilias, posiadająca dzieci [3], kobieta *sui iuris* [4] czy też każda kobieta mężatka żyjąca zgodnie z dobrymi obyczajami, a nawet posiadająca te same przymioty panna lub wdowa [5]. Ponadto materfamilias występuje jeszcze w znaczeniu kobiety posiadającej więcej niż jedno dziecko [6].

Z tych sześciu znaczeń dwa przedstawiają się wręcz jako przeciwieństwa: żona będąca członkiem agnatycznej rodziny, a więc poddana władzy naczelnika tej rodziny — kobieta *sui iuris* (aż 9 fragmentów pism prawniczych).

Istnienie takich rozbieżności dałoby się tylko wyjaśnić przemianami historycznymi, które dotychczas nie zostały należycie wyświetlone. Romaniści dawniejsi i współcześni z reguły zajmowali się tym zagadnieniem marginesowo, powołując się na jedno z powyżej wskazanych znaczeń, bądź też podając ich zestawienie [7]. Wyrażono nawet — chyba niesłusznie

* Połączenie wyrazu *mater* z *familias* występuje w źródłach jako *mater familias* bądź też *materfamilias*. W pracy używa się wyrazu *materfamilias*.

[1] Tak np. Cicero, *Topica* 3, 14. Gellius. *Noctes Atticae* 18, 6, 9.

[2] Tak np. Boetius, *In Topica* 3, 14.

[3] Tak Festus (Pauli exc.) sub *Materfamaliae* (wyd. Teubnera, 1913, s. 112).

[4] Tak np. Ulpianus w *Liber singularis regularum* 4, 1.

[5] Tak np. Ulpianus, D. 50, 16, 46, 1.

[6] Tak np. Gellius, N. A. 18, 6, 4; Nonius Marcellus, *De compendiosa doctrina, sub „Matronae et matris familiae"*; *Isidorus Hispalensis*, Etymol. 9, 59.

[7] Por. J. Cujacius, *Opera omnia*, t. I (Neapoli 1722), cap. 1063 B; t. III, cap. 70 A; A. Rossbach, *Untersuchungen über die römische Ehe*, 1853, s. 8 i n.;

— pogląd, że zbyteczne jest zajmowanie się problemem terminu materfamilias jako pozbawionym znaczenia prawnego [8].

Zagadnieniem materfamilias zajmowało się szerzej tylko dwóch autorów: W. Kunkel [9] oraz A. Carcaterra [10]. Poglądy ich są odmienne.

Kunkel podaje następującą definicję: „Materfamilias wohl parallele Bildung zu paterfamilias bezeichnet die römische Frau als Hausmutter und Ehegenossin des Mannes". Omawiając różne znaczenia tego wyrazu, Kunkel jest zdania, że określenie przez materfamilias kobiety sui iuris pochodzi z okresu klasycznego.

Autor obszernego artykułu na temat materfamilias — Carcaterra, przeprowadza rozróżnienie pomiędzy definicją socjalną tego wyrazu (od-

---

M. Voigt, *Die XII Tafeln*, t. II (1883), s. 687 uw. 4; C. Accarias, *Précis de droit romain*, t. I (1886), s. 180; A. Esmein, *Mélanges d'histoire du droit et du critique*, (1886), s. 7; O. Karlowa, *Die Formen d. röm. Ehe und Manus*, s. 73. E. Bickel, *Die Nomenklatur der materfamilias vor den Jahre 527/227*, Rhein. Mus. t. 65 (1910), s. 578 i n.; E. C. Clark, *History of Roman Private Law*, t. III (1919), s. 80; Rotondi, *Scritti giuridici*, t. I (1922), s. 510; P. Bonfante, *Corso di diritto romano*, t. I (1925), s. 9, 51; E. Costa, *Storia del diritto romano privato* (1925), s. 10 i n.; F. Schulz, *Die Epitome Ulpiani des Codex Vaticanus Reginae 1128*, Jurist Texte f. Vorles. u. Üb., t. III (1926), s. 29; E. Costa, *Cicerone giureconsulto*, t. II (1927), s. 129; Manigk, *Manus*, RE, t. XIV (1930), szp. 1378; Schroff, *Matrona*, RE t. XVI, 2 (1930), szp. 2300 i n.); H. Insadowski, *Rzymskie prawo małżeńskie a chrześcijaństwo* (1935), s. 80 uw. 2; A. Ehrhardt, *Consortium omnis vitae*, ZSS 77 (1937), s. 358; C. Castello, *Studii sul diritto familiare* (1942), s. 97; C. W. Westrup, *Recherches sur les formes antiques de mariage dans l'ancien droit romain* (1943), s. 38 i n.; R. Laprat, *Le rôle économique et les prerogatives de la femme mariée dans l'ancien droit romain*, Mélanges Gonnard (1946), s. 178 i n.; F. Dumont, *Manuel de droit romain*, t. I (1947), s. 452; R. Monier, *Manuel élémentaire de droit romain*, t. I (1947), s. 283; V. Arangio-Ruiz, *Istituzioni di diritto romano* (1949), s. 427; M. Kaser, *Ehe und conventio in manum*, Iura t. I (1950), s. 68; B. Biondi, *Il diritto romano cristiano*, t. II (1952), s. 69 i n.; A. Berger, *Materfamilias*, Encycl. Dictionary of Roman Law (1953), s. 578; J Gaudemet, *Observations sur la manus*, AHDO—RIDA, t. II (1953), s. 342; H. F. Jolowicz, *Historical Introduction to the Study of Roman Law* (1954), s. 114, 119; P. Voci, *Istituzioni di diritto romano* (1954), s. 4[illegible]; M. Kaser, *Das römische Privatrecht*, t. I (1955), s. 57, 521; J. G. Fuchs, *Die rechtliche Stellung der Frau im alten Rom*, Festgabe Gerwig (1960), s. 6; E. Volterra, *Istituzioni di diritto privato romano* (1961), s. 675. Zob. też słowniki: Dirksen, *Manuale Latinitatis fontium iuris civilis Romanorum* (sub. materfamilias); Heuman-Seckel, *Handlexicon zu den Quellen des röm. Rechtes* (sub materfamilias); *Thesaurus linguae latinae*, t. VII, fasc. 3, szp. 440—441; *Lexicon totius latinitatis*, t. II, s. 423.

[8] Por. F. Dumont, o. c., s. 452; J. Gaudemet, o. c., s. 342; M. Kaser, RPR, t. I, s. 57, 521.

[9] RE, t. XIV (1930), szp. 2183.

[10] Archivio giuridico Filippo Serafini, ser. 5, t. III (1940), s. 113—164. Por. notka V. Arangio-Ruiz w Doxa, t. I (1948), s. 198.

powiadającą *matronie*) a definicją techniczno-prawną (odpowiadającą *uxori in manu*). Oznaczenie przez materfamilias kobiety sui iuris jest wedle Carcaterry pochodzenia justyniańskiego. Autor ten stara się wykazać, że wszystkie źródła, w których materfamilias oznacza kobietę sui iuris są interpolowane.

Praca Carcaterry, wydana w czasie wojny, nie doczekała się szerszego omówienia ani oceny. Niewielu też autorów od tego czasu poruszało w ogóle kwestię znaczenia terminu materfamilias, traktując to zagadnienie jedynie ubocznie, bądź też w ogóle kwestionując potrzebę zajmowania się tym problemem.

Dotychczasowy stan wiedzy o znaczeniu terminu materfamilias i zagadnień z tym terminem związanych uzasadnia zatem potrzebę ponownego poddania wzmianek źródłowych o materfamilias wszechstronnej rewizji.

Kolejność, w jakiej przystąpić należy do tego zadania, podyktowana jest zarówno presumatywną kolejnością wystąpienia różnych pojęć wyrażonych słowem materfamilias, jak też znaczeniem, jakie ma takie czy inne pojęcie dla oceny prawnego stanowiska kobiety zamężnej — w obrębie rodziny lub też poza nią. Dlatego najpierw zostaną omówione źródła, wedle których powstanie miana materfamilias wiąże się z przynależnością żony do rodziny agnatycznej męża, a następnie źródła, wedle których powstanie tego miana wiąże się z uzyskaniem przez kobietę stanowiska sui iuris. W dalszym ciągu zostaną omówione źródła, które określają jako materfamilias kobietę żyjącą zgodnie z dobrymi obyczajami [11].

W szeregu przekazanych nam wypowiedzi, pochodzących z różnych epok — też najodleglejszych — powstanie miana materfamilias wiąże się ze zmianą przynależności agnatycznej kobiety.

Cicero w *Topica* 3, 14 rozważa przypadek ustanowienia przez męża legatu na rzecz żony pod warunkiem, że będzie mu ona materfamilias. Stwierdzając, że legat nie będzie się należał kobiecie, jeśli nie podda się władzy męża, wyjaśnia, komu przysługuje miano materfamilias. Wedle Cicerona materfamilias jest jedną z form w obrębie jednego rodzaju (*genus*) *uxor*. Materfamilias jest tylko ta żona, która znajduje się *in manu* męża [12]. Definicja Cicerona nie może budzić zastrzeżeń co do prawnego znaczenia miana materfamilias. Podaje on ją inspirowany pytaniem

[11] Spotykane w słownikach i u autorów znaczenie materfamilias—uxor będzie się z reguły pokrywać ze znaczeniami pierwszym i trzecim. Pewne wątpliwości mogłoby jednak budzić C. 15, 12, 31, 3 (1) oraz C. 5, 3, 5.=C. 9, 9, 18.

[12] *Si ita Fabiae pecunia legata est a viro, si ei viro materfamilias esset; si ea in manum non convenerat, nihil debetur. Genus enim est uxor; eius duae formae: una matrum familias eae sunt quae in manum convenerunt altera earum, quae*

ściśle prawnym (czy należy się legat). Dlatego też już z tego jednego źródła zdaje się wynikać, że nazwa materfamilias nie była tylko „ein Ehrentitel" [13], lecz była prawnym oznaczeniem żony pozostającej pod władzą męża.

Do podanego przez Cicerona przykładu nawiązuje Quintilianus (żyjący w I w.n.e.) w *Institutio oratoria* 5, 10, 62 [14]. Różnica między Ciceronem i Quintilianem tkwi w tym, że ten ostatni mówi o *duae formae matrimoniorum*, podczas gdy Cicero mówił o *duae formae uxorum*. Różnica ta nie ma jednak znaczenia dla ścisłości definiowania przez obydwóch pisarzy terminu materfamilias.

Szersze rozważania na temat znaczenia wyrazu materfamilias i jego odróżnienia od matrony podaje Aulus Gellius (żyjący w II w.n.e.) w *Noctes Atticae* 18, 6. Pisarz ten referuje pogląd Aeliusa Melissusa, który uważał, że matroną jest kobieta, która rodziła jeden raz, zaś materfamilias, która rodziła więcej razy. Gellius wyśmiewa pogląd Melissusa i powołując się na autorytet dawnych pisarzy (*vocum antiquarum enarratores*) dopatruje się różnicy pomiędzy matroną a materfamilias w tym, że matroną nazywano tę kobietę, która zawarła małżeństwo (niezależnie od tego, czy posiadała dzieci, czy też nie), materfamilias zaś tę, która pozostawała pod władzą męża, bądź też tego, który miał władzę nad mężem [15].

Definicja podana przez Gelliusa różni się od poprzednio omówio-

---

tantummodo uxores habentur. Qua in parte cum fuerit Fabia legatum ei non videtur.

[13] M. Kaser, RPR, t. I, s. 57. Por. H. J. Mette, *Ius civile in artem redactum* (1954), s. 59, który podkreśla praktyczne znaczenie podanych w *Topica* przykładów.

[14] — — *at si quis cum legatum sit ei, quae viro materfamilias esset, neget deberi ei, quae in manum non convenerit, specie quoniam duae formae sint matrimoniorum.*

[15] *Ex eo libro* [Aeli Melissii, De loquendi proprietate] *haec verba sunt: „Matrona est, quae semel peperit: quae saepius materfamilias: sicuti sus, quae semel peperit, porcetra; quae saepius scropha". Utrum autem hoc de matrona ac de materfamilias Melissus excogitaverit ipse et coniectaverit, an scriptum ab alio quo legerit, hariolis profecto est opus. Nam de porcetra habet sane auctorem Pomponius in Atellana, quae hoc eodem vocabulo inscripta est. Sed matronam non esse apellatam, nisi quae semel peperit, neque matremfamilias, nisi quae saepius, nullis veterum scriptorum auctoritatibus confirmari potest. Enimvero illud impendio probabilius est, quod idonei vocum antiquarum enarratores tradiderunt, matronam dictam esse proprie, quae in matrimonium cum viro convenisset quod in eo matrimonio maneret etiamsi liberi nondum nati forent: dictamque esse ita a matris nomine, non adepto iam, sed cum spe et omine mox adipiscendi: unde ipsum quoque matrimonium dicitur; matrem autem familias appellatam esse eam solam, quae in mariti manu mancipioque, aut in eius in cuius maritus, manu mancipioque esset: quoniam non in matrimonium tantum, sed in familiam quoque mariti, et in sui heredis locum venisset.*

nych tym, że Gellius wyraźnie przyznaje nazwę materfamilias także żonom synów *patrisfamilias*, jeśli przez dokonanie aktu *conventio in manum* weszły w skład rodziny agnatycznej męża [16].

Podobne określenie materfamilias znajduje się u Nonniusa Marcellusa (żyjącego w IV w. n. e.) w *De compendiosa doctrina*, pod hasłem *Matronae et matris familias* [17], jak również u Isidora z Sewilii [18] (żyjącego w V—VII w. n. e.).

Boetius (żyjący w V—VI w. n. e.) w *In Topica* 3, 14 przekazuje zachowaną w Instytucjach Ulpiana formułę *coemptio*. Akt ten odbywał się w ten sposób, że mężczyzna zapytywał kobietę, czy chce być dla niego *materfamilias*. W odpowiedzi na to kobieta wyrażała zgodę i zapytywała z kolei mężczyznę, czy chce być dla niej *paterfamilias* [19].

Ciekawe jest, że według Boetiusa nazwa materfamilias przysługiwała tylko tej kobiecie, która dokonała coemptio (*quae vero usu vel farreo minime*). Kunkel dopatruje się w całości cytowanego fragmentu poglądu Ulpiana [20]. Nie wydaje się to jednak słuszne z uwagi na to, że Boetius powołuje się na Ulpiana jedynie co do opisu uroczystości dokonania coemptio (*Quam sollemnitatem in suis institutis Ulpianus exponit*), a pozostałe twierdzenia pochodzą chyba wyłącznie od znacznie później żyjącego Boetiusa, sugerowane brzmieniem przekazanej przez Ulpiana formuły wypowiadanej przy coemptio [21]. Ulpian, w którego czasach praktyczne znaczenie mogła mieć jedynie coemptio, podał formułę wypo-

---

[16] Tak samo należy chyba rozumieć Cicerona i Quintiliana. *Eae sunt quae in manum convenerunt* (Cicero) nie wyklucza przyznawania miana materfamilias również żonom synów podlegających władzy ojcowskiej.

[17] —— *Matrem vero familias, quae in familia mancipioque sit patria, etsi in mariti matrimonio esset.*

[18] Etym. 9, 7, 13: — — *matres familias, quia per quandam iuris sollemnitatem in familiam mariti transieunt;* Etym. 9, 5, 8: *Materfamilias inde vocari, quia per quandam iuris sollemnitatem in familiam transit mariti.*

[19] *Tribus enim modis uxor habebatur, usu, farreo, coemptione. Sed confarreatio solis pontificibus conveniebat. Quae autem in manum per coemptionem convenerant, eae matresfamilias vocabantur: quae vero usu vel farreo, minime. Coemptio vero certis sollemnitatibus peragebatur, et sese in coemendo invicem interrogabant: vir ita, an sibi mulier materfamilias esse vellet? Illa respondebat velle. Item mulier interrogabat, an vir sibi paterfamilias esse vellet? Ille respondebat velle. Itaque mulier viri conveniebat in manum, et vocabantur hae nuptice per coemptionem, et erat mulier materfamilias viro loco filiae. Quam sollemnitatem in suis institutis Ulpianus exponit.*

[20] W. Kunkel, o. c., szp. 2183. Por. też Manigk, o. c., szp. 1382.

[21] E. Volterra (*Ancora sulla manus e sul matrimonio*, Studi Solazzi, 1948, s. 685) wyraża pogląd, że „le formalità descritte da Boezio non si accordano affato con la nozione giuridica che noi abbiamo della conventio in manum, la quale dovera luogo non già fra la donna e l'uomo, ma fra il cedente e il cessionario della manus sulla donna". Podobnie ostatnio E. Volterra, *Lezioni di diritto*

wiadaną przy tym akcie. Pozostałe wnioski pochodzą z czasów późniejszych, gdy *manus* — szczególnie zaś nabywana przez *confarreatio* i *usus* — od dawna już wyszła z użycia. Dlatego też wysnute przez komentatora wnioski z brzmienia zachowanej u Ulpiana formuły wypowiadanej przy coemptio, nie są miarodajne dla czasów odległych. Ze wszechmiar prawdopodobne wydaje się, że przy confarreatio były wypowiadane również *certa et sollemnia verba* (Gai 1, 112), w których niepoślednią rolę odgrywały zapytania analogiczne do przekazanej przez Boetiusa formuły wypowiadanej przy coemptio [22].

Podobnie jak Boetius — i najprawdopodobniej z takich samych powodów — ogranicza używanie miana materfamilias tylko do kobiet, które dokonały coemptio, Servius (żyjący w IV—V w. n. e.), w komentarzu *In Aeneidem* 11, 581 [23]. W innym miejscu tego samego komentarza (11, 476) Servius podaje dwa określenia: jedno oznaczające materfamilias jako kobietę podlegającą władzy męża lub tego, który miał władzę nad mężem; drugie jako tę, która zawarła małżeństwo przez coemptio [24].

Omówione powyżej źródła: Cicero, Quintilian, Gellius, Servius i Bo-

---

romano, Il matrimonio romano (1960—61), s. 104. Kwestia sposobu dokonywania coemptio i możliwości dokonywania coemptio przez samą kobietę jest dyskusyjna. Por. np. E. Carelli, *Coemptio matrimoni causa*, Annali della Univ. di Macerata (1939), s. 203 i n.; H. J. Wolff, *Trinoctium*, Tijdschr. 16 (1939), s. 154. Nie wydaje się jednak, żeby można zarzucać Boetiusowi zniekształcenie słów Ulpiana co do samej formuły wypowiadanej przy coemptio (od słów *vir ita* — — *loco filiae*). Formuła taka mogła być zresztą wypowiadana nawet jeśli się przyjmie, że kobieta w prawie dawniejszym nie mogła dokonywać „samosprzedaży" (Selbstcoemptio). Por. G. Dulckeit (*Studi Arangio-Ruiz*, t. I, s. 98 uw. 54), który powołując się na Huschkego przytacza następującą rekonstrukcję formuły wypowiadanej przy coemptio: *Te ego ex iure Quiritium matrem familias meam esse aio.*

[22] P. Bonfante (*Corso*, t. I, s. 49) uważa że zapytanie kobiety przez męża, przy dokonywaniu coemptio, czy chce być dla niego materfamilias, zostało przejęte z confarreatio. Zdaniem Bonfantego (o. c., s. 44), przy confarreatio były wypowiadane wzajemne pytania i odpowiedzi: mężczyzny *an sibi mulier mater familias esse vellet?*, kobiety *an sibi vir pater familias esse velet?*. Bonfante wywodzi stosowanie tych słów z Boetiusa *In Topica* 3, 14, w związku z Gai 1, 112 oraz Ulpiana Lib. sing. 9, 1, którzy wspominają, że przy confarreatio były wypowiadane uroczyste formuły słowne.

[23] *Materfamilias vero illa dicitur, quae in matrimonium convenit per coemptionem: nam per quandam iuris sollemnitatem in familiam migrat mariti.*

[24] *Matrem vero familias eam esse, quae in mariti manu mancipioque aut in cuius maritus manu mancipioque esset, quoniam in familiam quoque mariti et in sui heredis locum venisset. — — Alii matronas virgines nobiles dicunt, matres familias vero quae in matrimonium per coemptionem convenerunt: nam per quandam iuris sollemnitatem in familiam migrant mariti.*

etius, należą do jednej grupy. Występujące modyfikacje (Servius i Boetius) łączą się z zanikiem *conventio in manum*.

Festus (żyjący w II w. n. e.) s. v. *Materfamiliae* należy też do tej grupy źródeł, które łączą powstanie miana materfamilias z przynależnością do *familia* (choć nie jest to wyraźnie powiedziane), ale prócz elementów wspólnych grupie, zawiera on elementy wywodzące się z jakiegoś źródła w dotychczas przedstawionych nie uwzględnionego. Według Festusa powstanie miana materfamilias zależy od tego, czy mąż kobiety był paterfamilias. Ponadto nie mogła ona być wdową i musiała posiadać potomstwo [25].

Objaśnienia występujące pod nazwiskiem Festusa są przekazane w ujęciu pochodzącym z VIII w n. e. (Paulus Diaconus), źródłem zaś informacji Festusa był Verrius Flaccus (czasy Oktawiana). Przy tej wędrówce tekst oryginalny (Verriusa) musiał doznać przeobrażeń, których nie da się umiejscowić w czasie. Przynosi on jednak bardzo ciekawe novum: w rzymskim domu może być tylko jedna materfamilias, czyli żony synów poddane władzy naczelnika domu (ojca) nie są materfamilias dopóki syn nie stanie się paterfamilias. Pogląd ten jest w wyraźnej niezgodzie z Gelliusem (N. A. 18.6); Cicero (*Topica* 3, 14) na ten temat nie wypowiada się wyraźnie, wydaje się jednak, że jego zdaniem każda kobieta, która poddała się władzy męża (*quae in manum convenerat*), była materfamilias.

Pogląd wyrażony u Festusa nasuwa myśl, że odpowiada on czasom najodleglejszym, wydaje się najlepiej „pasować" do tych czasów. Pierwsze dwa zdania Festusa—Paulusa opierają się niewątpliwie na Flaccusie [26]; ograniczenie się do żony aktualnego naczelnika domu w przyznawaniu kobiecie miana materfamilias koliduje z tendencją do liberalizmu ujawniającego się w późniejszych źródłach. Końcowe zdanie odzwierciedla pogląd znacznie późniejszy, u którego podstaw znajduje się prymitywne pojmowanie rzeczy: mater — matka (rodzicielka, żywicielka).

Na łączność nazwy materfamilias z przynależnością kobiety do agnatycznej rodziny męża zdają się wskazywać wzmianki Gelliusa i Proculusa o *adrogatio*.

Aulus Gellius w *Noctes Atticae* 5, 19, 9 omawia różnicę pomiędzy adopcją i adrogacją. Gellius podaje starodawną formułę adrogacji przed

---

[25] *Materfamiliae non ante dicebatur, quam vir eius paterfamiliae dictus esset; nec possunt hoc nomine plures in una familia praeter unam appellari. Sed nec vidua hoc nomine, nec quae sine filiis est, vocari potest* (cyt. wydanie, s. 112).

[26] Por. również Festus (Pauli exc.), s. v. *Familia: Familia antea in liberis hominibus dicebatur, quorum dux et princeps generis vocabatur pater et mater familiae* (cyt. wydanie, s. 76).

zgromadzeniem kurialnym [27]. W formule tej jest wyraźnie powiedziane, że stanowisko adrogowanego ma być takie, jak gdyby był urodzony z małżeństwa, w którym żona nosiła miano materfamilias.

Przypuszczać należy, że wyraz materfamilias w formule adrogacji użyty jest w tym samym znaczeniu co w N. A. 18, 6. Formuła przekazana przez Gelliusa odnosi się do okresu dawnego i trudno przypuszczać, by materfamilias mogła tu oznaczać po prostu żonę [28]. Gellius mówi w niej przecież o akcie adrogacji — akcie powodującym związek adrogowanego ze starodawną rzymską familia (w sensie osób podlegających wspólnej władzy i złączonych przez wspólne sacra domowe).

Omówiony powyżej tekst przekazany przez Gelliusa znajduje potwierdzenie u żyjącego w początku I w. n. e. Proculusa, lib. VIII epistularum (w D. 1, 7, 44). Proculus, omawiając zagadnienie istnienia po śmierci dziadka stosunku pokrewieństwa między wnukiem a osobą adoptowaną jako wnuk, dochodzi do wniosku, że przy adopcji nie rodzi się taki stosunek pokrewieństwa (*ius consanguinitatis*). Inaczej natomiast przedstawia się ta sprawa w przypadku adrogacji (gdy przysposobiono w ten sposób, jak by przysposobiony był dzieckiem syna i jego materfamilias) [29].

Łączność wywodów Proculusa z przekazaną przez Gelliusa formułą adrogacji jest oczywista. Niesłuszne wydaje się przeto stanowisko przyjęte przez Kunkla [30], który wymienia wśród innych „Belege für die Bedeutung uxor" również cytowany fragment Proculusa. Przyjęcie przez Kunkla, że materfamilias ma w tym fragmencie znaczenie uxor (a więc też i żon, które miały stanowisko sui iuris, lub pozostawały pod władzą swego ojca), nie jest zgodne z użyciem przez jurystę wyrazu materfamilias w związku z aktem adrogacji. Ścisłe powiązanie adrogowanego z familia i z kultem domowym adrogującego nie pozwala przypuszczać, by żona adrogującego (lub też jego syna) mogła być poza jego rodziną agnatyczną [31].

---

[27] *Eius rogationis verba haec sunt:* VELITIS. IUBEATIS. QUIRITES. UTI. LUCIUS. VALERIUS. LUCIO. TITIO. TAM. IURE. LEGE. Q. FILIUS. SIBI. SIET. QUAM. SI. EX. EO. PATRE. MATRE. Q. FAMILIAS. EIUS. NATUS. ESSET. UTI. Q. EI. VITAE. NECIS. Q. IN. EUM. POTESTAS. SIET. UTI. PATRI. ENDO. FILIO. EST. HAEC UTI. DIXI. ITA. VOS. QUIRITES. ROGO.

[28] Por. A. Esmein (o. c., s. 7 i n.), który łączy powstanie legalnego ojcostwa, w prawie dawnym, z podleganiem żony władzy męża.

[29] *Si is qui nepotem ex filio habet, in nepotis loco aliquem adoptavit, non puto mortuo avo iura consanguinitatis inter nepotes futura esse. Sed si sic adoptavit, ut etiam iure legis nepos suus esset, quasi ex Lucio puta filio suo et ex matre familias eius natus esset, contra puto.*

[30] W. Kunkel, o. c., szp. 2183.

[31] W związku z dwiema powyżej omówionymi wypowiedziami, dotyczącymi uro-

Plautus w swych komediach używa czterokrotnie wyrazu materfamilias [32]. Wydaje się, że Plautus łączy nazwę materfamilias z podleganiem władzy męża w *Amphitruo* 831, gdzie nazywa tym mianem Junonę [33]. Trudno natomiast wypowiadać się co do znaczenia wyrazu materfamilias u Plautusa w trzech pozostałych przypadkach.

*

Wyraz materfamilias występuje również w znaczeniu całkiem przeciwstawnym do poprzednio omówionego, a mianowicie jako oznaczenie kobiety nie podlegającej niczyjej władzy — kobiety sui iuris.

Ulpian w *Liber singularis regularum* 4, 1 podaje, że osobami sui iuris są paterfamilias i materfamilias [34]. Tekst ten nie jest wprawdzie miarodajny dla przedstawienia poglądów Ulpiana, gdyż *Liber singularis* jest pochodzenia znacznie późniejszego, prawdopodobnie z początków IV w. n. e. [35] W każdym bądź razie, gdyby nawet myśl podana w *Liber singularis* 4, 1 nie była pochodzenia ulpiańskiego, to nie można odrzucać wiarygodności tego fragmentu, tak jak czyni to Carcaterra [36]. Autor ten podważając wiarygodność tekstu ogranicza się do następującego stwierdzenia: „Oramai penso non debba esservi più dubbio che sono interpolati anche D. 1, 6, 4, e Ulp. IV, 1". Ewentualna interpolacja w D. 1, 6, 4 nie stanowi żadnego dowodu, że interpolowany jest również tekst Ulpiana w Lib. sing. 4, 1. Wysunięcie tego rodzaju tezy przez Carcaterrę odnośnie do źródła nie pochodzącego z kompilacji justyniańskiej wymagało jej uzasadnienia. Dlatego też nie ma żadnych podstaw, aby

---

dzenia z materfamilias, pozostaje Macrobius (*Saturnalia* 1, 6, 14), który mówiąc o ubiorach z czasów wojen punickich pisze: — — *ex quo concessum ut libertinorum quoque filii, qui ex iusta dumtaxt matrefamilias nati fuissent, togam praetextam et lorum in collo pro bullae decore gestarent.*

[32] Amphitruo 831, Mercator 405 i 415 oraz Stichus 98.

[33] Warto w związku z tym zaznaczyć, że małżonka flaminis Dialis, będąca kapłanką Junony, musiała znajdować się pod władzą męża. Por. też Ernout-Meillet, *Dictionnaire étymologique de la langue latine* (1939), sub *Pater*, gdzie podkreśla się, że słowo *pater* stanowiło również oznaczenie naczelnika grupy bogów Zeusa-Jowisza (Iuppiter, ombr. Ju-pater).

[34] *Sui iuris sunt familiarum suarum principes, id est paterfamiliae i temque materfamiliae.*

[35] Por. F. Schulz, *History of Roman Legal Science* (1946), s. 180; Idem, *Geschichte der römischen Rechtswissenschaft* (1961), s. 220; L. Wenger, *Die Quellen des römischen Rechts* (1953), s. 526; A. Guarino, *Storia del diritto romano* (1954), s. 455, 529.

[36] A. Carcaterra, o. c., s. 159—160. Por. F. Schulz, *Epit. Ulpiani*, s. 29, który uważa termin materfamilias w tym znaczeniu za „ganz sicher unklassich".

kwestionować wiarygodność Lib. sing. 4, 1. Fragment niniejszy stanowi wystarczający dowód, że na przełomie III—IV w. n. e. (a w każdym bądź razie na początku IV w.) wyraz materfamilias był używany na oznaczenie kobiety sui iuris.

W podobnym znaczeniu stanowisko paterfamilias i materfamilias — jako osób sui iuris — jest zrównane u Ulpiana we fragmencie przekazanym w Digestach. Jurysta ten w D. 1, 6, 4 (lib. I. Instit.) pisze: *Nam civium Romanorum quidam sunt patres familiarum, alii filii familiarum, quaedam matres familiarum, quaedam filiae familiarum. Patres familiarum sunt, qui sunt suae potestatis, sive puberes sive impuberes: simili modo matres familiarum; filii familiarum et filiae quae sunt in aliena potestate.*

Zdaniem Krügera, słowa *simili modo* są interpolacją justyniańską [37]. Przyjęcie tej hipotezy zmieniałoby zupełnie znaczenie zacytowanego fragmentu Ulpiana i wskazywałoby na to, że jurysta stawiał materfamilias na równi z innymi osobami podległymi władzy (jak *filii familiae* i *filiae familiae*), a więc traktował ją jako osobę *alieni iuris*. Jurysta — przyjmując, że słowa *simili modo* są interpolowane — nie przeprowadzałby w pierwszym zdaniu dychotomicznych podziałów obywateli rzymskich: mężczyzn na *patres familiarum* i *filii familiarum*, a kobiet na *matres familiarum* i *filiae familiarum*, lecz raczej na: osoby sui iuris, tj. *patres, familiarum* i innych (*alii*), którzy są *alieni iuris*, tj. *filii, matres* i *filiae familiarum*.

Zajmujący się omawianym fragmentem badacze nie zauważyli pewnej sprzeczności, która powstaje pomiędzy pierwszym a drugim zdaniem fragmentu Ulpiana w razie przyjęcia interpolacji słów *simili modo*. Jeżeli rzeczywiście słowa *simili modo* są interpolowane, to czym należy wytłumaczyć inną kolejność w wymienianiu osób alieni iuris w pierwszym i drugim zdaniu. W pierwszym zdaniu jurysta wymienia: *filii, matres i filiae familiarum*; w drugim natomiast: *matres, filii* i *filiae familiarum*. Sprzeczność tę można by usunąć przez przyjęcie — za Lenelem — że interpolowane są słowa *simili modo matres familiarum*. Wtedy należałoby uznać jednak również za interpolowane słowa *quaedam matres familiarum* w zdaniu pierwszym.

Dlatego też należy podejść ostrożnie do zarzutów stawianych omawianemu fragmentowi, a zwłaszcza do wychodzącej z ogólnych zało-

[37] Krüger w wydaniu Digestów. Por. O. Lenel, *Palingenesia Iuris Civilis*, t. II (1889), s. 928, który uważa za interpolowane słowa *simili modo matres familiarum*. Argumentem Lenela jest Boetius, *In Topica* 3, 14. Nie jest to jednak argument przekonujący, gdyż Boetius powołuje się na Ulpiana jedynie co do samej uroczystości dokonania coemptio (zob. powyżej).

żeń argumentacji Carcaterry [38]. Jeśli przyjmie się, że zdania pierwsze i drugie w D. 1, 6, 4 są niesfałszowane, myśl jurysty jest jasna.

Ulpian w D. 38, 17, 1. pr. i 1 (lib. XII ad Sabinum) zastanawia się nad zagadnieniem dziedziczenia dzieci po matce na podstawie *senatus consultum Orphitianum*. W omawianym przez jurystę przypadku zachodziła wątpliwość co do status matki w związku z dostaniem się do niewoli jej ojca [39]. Ulpian dochodzi do wniosku, że spadek będzie się należał dzieciom tylko wtedy, gdy nie ma żadnych wątpliwości, że matka ich stała się przez śmierć swojego ojca materfamilias (a więc osobą sui iuris). Gdyby ojciec jej żył, byłaby ona filia familias. W dalszym ciągu jurysta zastanawia się nad rozwiązaniem w przypadku, gdy ustalenie status zmarłej matki napotyka na trudności. Z pomocą przychodzi wtedy pretor [40].

Wiarygodność fragmentu D. 38, 17, 1, 1 była podważana przez szereg badaczy. Za interpolowany uważali niniejszy fragment: Ferrini, La Pira, Solazzi oraz Carcaterra [41].

Ten ostatni autor — wychodząc z założenia, że materfamilias nie mogła oznaczać w okresie klasycznym kobiety sui iuris — proponuje

---

[38] Argumentację tego autora odnośnie do omawianego fragmentu zob. powyżej w związku z Lib. sing. regul. 4, 1.

[39] *Senatus consultum Orphitianum* wydane w roku 178 n.e. wprowadzało ustawowe dziedziczenie synów po matce, która nie była pod władzą męża. Na podstawie tego senatus consultum synowie, którzy byli dla swej matki wyłącznie kognatami, dziedziczyli po niej na podstawie ius civile przed jej agnatami (por. Lib. sing. regul. 26, 7). Dziedziczenie po kobiecie na podstawie s. c. Orphitianum było możliwe tylko wtedy, gdy była ona sui iuris.

[40] *Sive ingenua sive libertina mater est, admitti possunt liberi ad hereditatem eius ex senatus consulto Orphitiano. Si ea sit mater, de cuius statu dubitatur, utrum mater familias sit an filia familias, ut puta quoniam pater eius ab hostibus captus sit: si certum esse coeperit matrem familias esse, liberi admittentur. Unde tractari potest, an medio tempore, dum status pendet, succuri eis per praetorem debeat, ne, si medio tempore decesserint, nihil ad heredem transmittant: et magis est, ut subveniatur, ut in multis casibus placuit.* Pomoc pretora musiała polegać na udzieleniu warunkowym *bonorum possessio*, aż do wyjaśnienia wątpliwości co do status kobiety. Wyjaśnienie to mogło nastąpić bądź to *iure postlimini*, bądź też przez zastosowanie *fictio legis Corneliae*.

[41] G. Ferrini, *Manuale di Pandette*, wyd. 3 (1908), s. 786 uw. 6; G. La Pira, *La successione ereditaria intestata e contro il testamento in diritto romano* (1930), s. 307; S. Solazzi, *Diritto ereditario romano*, t. I (1932), s. 278. Argumentem Solazziego jest, że w wypadku niepewności co do status spadkodawcy jest wprowadzona w omawianym fragmencie *una bonorum possessio preventiva*, podczas gdy w podobnym wypadku niepewności co do tego, czy zmarły był *pater familias an filius familias* (D. 38, 7, 2, 3), Ulpian nie przewiduje stosowania tego rodzaju środka. Argumenty Solazziego nie dotyczą pierwszego zdania D. 38, 17, 1, 1, w którym materfamilias oznacza kobietę sui iuris. A. Carcaterra, o. c., s. 133—134.

zastąpienie słowa *materfamilias* przez *mater sine in manum conventione*. Wedle Carcaterry zdanie pierwsze D. 38, 17, 1, 1 powinno brzmieć: *Si ea sit mater, de cuius statu dubitatur, utrum mater [familias] ⟨sine in manum conventione⟩ sit an filia familias — —: si certum esse coeperit matrem [familias] ⟨sine in manum conventione⟩ esse, liberi admittentur*. Jedynym argumentem Carcaterry, który mógłby przemawiać za taką rekonstrukcją — poza stwierdzeniem, iż „assolutamente interpolati sono dunque, quei testi nei quali materfamilias si predica della donna sui iuris" — jest porównanie D. 38, 17, 1, 1 z Lib. sing. Ulpiana 26, 7, w którym jest mowa *senatus consultum Orphitianum* [42].

Użycie w Liber. sing. słów *sine in manum conventione* nie może stanowić dowodu, że w D. 38, 17, 1, 1 mógł być użyty zwrot *mater sine in manum conventione*. Lib. sing mówiąc ogólnie o *senatus consultum Orphitianum* stwierdza, iż to *senatus consultum* dotyczyło dziedziczenia po kobietach, które nie były agnatkami dla swych dzieci (tzn. które nie dokonały conventio in manum — *sine in manum conventione*). Natomiast D. 38, 17, 1, 1 omawia przypadek szczególny. Ponadto druga część zdania D. 38, 17, 1, 1 (*si certum esse coeperit matrem [familias] ⟨sine in manum conventione⟩ esse*) brzmi w rekonstrukcji Carcaterry paradoksalnie. Zamężna kobieta, która nie dokonała conventio in manum, a która przez śmierć swego ojca uzyskiwała stanowisko sui iuris, nie mogła stać się dopiero z tą chwilą *mater sine in manum conventione*. Była nią przecież i za życia swego ojca.

Dlatego też argumenty Carcaterry nie są przekonywające. Zresztą wielu badaczy widzi w D. 38. 17, 1, 1 autentyczny tekst Ulpiana [43].

Ulpian w D. 1, 7, 25, pr. (lib. V opinionum) pisze: *Post mortem filiae suae, quae ut mater familias quasi iure emancipata vixerat et testamento scriptis heredibus decessit, adversus factum suum, quasi non iure eam nec presentibus testibus emancipasset, pater movere controversiam prohibetur.*

Kobieta sporządzająca testament — mimo że były pewne formalne zastrzeżenia co do sposobu jej emancypacji przez ojca — była trakto-

---

[42] *Ad liberos matris intestatae hereditas ex lege duodecim tabularum non pertinebat, quia feminae suos heredes non habent: sed postea imperatorum Antonini et Commodi oratione in senatu recitata id actum est, ut sine in manum conventione matrum legitimae hereditates ad filios pertineant, exclusis consanguineis et reliquis agnatis.*

[43] P. Bonfante (*Corso di diritto romano*, t. VI; *Le successioni*, 1930, s. 247) ma pewne zastrzeżenia co do zakończenia fragmentu od słów *succuri eis*, liczy się jednak z możliwością, że pochodzi on od Ulpiana. Za autentyczny uważają niniejszy fragment U. Ratti (BIDR 35, 1927, s. 112—113), W. Kunkel (o. c., szp. 2183), C. Fadda (*Concetti fondamentali del diritto ereditario romano*, t. II, 1949, s. 137) oraz M. Kaser (RPR, t. I, s. 57 uw. 8).

wana jako osoba sui iuris. We fragmencie tym słowo materfamilias może więc oznaczać tylko kobietę sui iuris.

Autentyczność cytowanego fragmentu była kwestionowana przez Solazziego, który podejrzewał jako interpolowane słowa *nec presentibus testibus* [44]. Interpolacja ta nie ma jednak znaczenia dla traktowania materfamilias jako osoby sui iuris.

Omawiany fragment uważa za interpolowany Carcaterra. Autor ten proponuje zastąpienie słowa *materfamilias* zwrotem *mater sine in manum conventione* [45]. Wyrażenie to, poza swą sztucznością, budzić może również zastrzeżenia z tego względu, że przecież z omawianego fragmentu nie wynika, że pozostawiająca testament kobieta była mężatką. Fragment ten dotyczy testamentu kobiety emancypowanej, nie zajmuje się tym, czy była ona mężatką, czy nie.

Tekst Ulpiana stanowiąc dowód, że w czasach jurysty materfamilias oznaczała już kobietę sui iuris, jest również ciekawy z innego względu i może być pomocny dla wyjaśnienia przyczyny tak zasadniczej zmiany znaczenia wyrazu materfamilias, jaka nastąpiła w porównaniu z okresem republikańskim. Fragment ten wiąże się ściśle z prawem kobiety zwanej materfamilias do sporządzenia testamentu. Według Gaiusa (Inst. 1, 115a; 2, 112) prawo do sporządzenia testamentu miała (aż do czasów Hadriana) tylko ta kobieta, która dokonała coemptio, a następnie dopiero została wyzwolona. *Coemptio testamenti faciendi causa* stawiała kobietę w sytuacji żony *cum conventione in manum*, co musiało jej dawać miano materfamilias [46]. Następnie zaś przez emancypację kobieta uzyskiwała stanowisko sui iuris i zdolność do sporządzania testamentu.

Ulpian pisał w czasach gdy kobiety sui iuris uzyskały już prawo sporządzania testamentu bez uprzedniego dokonywania coemptio, jedynie za zgodą opiekuna [47]. Stan dawniejszy pokutować mógł jednak jeszcze w świadomości prawnej czasów Ulpiana. Dlatego też nazwanie przez jurystę materfamilias kobiety sui iuris, która sporządziła testament, pozostawać może w związku ze stanem dawnym (przed Hadrianem),

---

[44] S. Solazzi, *Sulla „conditio emancipationis"* (Archivio Giuridico 86, 1921), s. 221 uw. 1. Argumentem Solazziego jest to, że gdyby chodziło o emancypację dokonywaną w dawnym stylu, wspominanie o świadkach byłoby niepotrzebne; natomiast w późniejszych formach emancypacji świadkowie mieli znaczenie tylko dowodowe.

[45] A. Carcaterra, o. c., s. 134. Podobnie jak przy D. 38, 17, 1, 1. Por. argumenty przytoczone powyżej przeciwko takiemu uzupełnianiu.

[46] Zob. przytoczoną powyżej formułę wypowiadaną przy coemptio (Boetius, *In Topica* 3, 14).

[47] Por. Lib. sing. regul. Ulpiana 20, 15.

gdy kobieta uzyskiwała prawo do rozporządzenia swoim majątkiem na wypadek śmierci dopiero po dokonaniu coemptio oraz następnej remancypacji i wyzwoleniu.

Być może właśnie w *coemptio testamenti faciendi causa* tkwi między innymi przyczyna zmiany pojęcia materfamilias[48].

Ulpian w D. 47, 10, 1, 3 (lib. LVI ad edictum) omawia zagadnienie wyrządzenia iniurii bezpośrednio bądź pośrednio. Jurysta stwierdza, że bezpośrednio można wyrządzić iniurię wobec paterfamilias bądź wobec materfamilias, czyli traktuje materfamilias jako osobę sui iuris. Na

---

[48] *O coemptio testamenti faciendi causa mówi Gaius* (Inst. 115a). Por. też Forma idiologi § 33 FIRA II, 475 oraz Cicero, *Topica* 4, 18. Był to akt fikcyjny dokonywany podobnie jak coemptio służąca do zmiany opiekuna (coemptio fiducjarna, remancypacja i następnie wyzwolenie). Celem dokonywania tego aktu było obejście zakazu sporządzania testamentu przez kobiety. Kobieta sui iuris mogła sporządzić testament dopiero po dokonaniu tego rodzaju coemptio. Istotę tego aktu widzi Bonfante (*Corso*, t. VI, s. 303) w zerwaniu przez kobietę więzów ze swą rodziną agnatyczną. Volterra (*Sulla capacità delle donne a far testamento*, BIDR 7, 48, 1942, s. 74 i n.. por. też *Istituzioni*, s. 110 uw. 1) rozwija tezę, że różnica pomiędzy zdolnością testowania kobiet i mężczyzn wynikała z faktu, że inne było ich stanowisko w chwili śmierci patris familias. Syn stawał się przez śmierć patris familias osobą sui iuris, córka natomiast — zdaniem tego autora — pozostawała nadal w swej rodzinie agnatycznej jako filia familias. Wedle Volterry (*Sulla capacità*, s. 83—84) kobiety „alla morte del paterfamilias ... non devenivano sui iuris, ma restavano nella condizione di filiaefamilias, assogetandosi alla potestà degli agnati o, in mancanza di questi, dei gentili, oppure di altra persona designata dal paterfamilias nel suo testamento". Rozumowanie to — abstrahując od braku dostatecznej podstawy źródłowej (cytowany przez Volterrę Livius, 34, 2, nie stanowi dowodu na poparcie twierdzenia, że kobieta nie stawała się, w dawnym prawie, osobą sui iuris po śmierci ojca; stanowi natomiast potwierdzenie faktu, że opieka w dawnym prawie była uważana za władzę; por. też Cicero *Pro Murena* 12, 27) — nie wyjaśnia, czy byłoby możliwe testowanie przez kobietę podlegającą opiece-władzy opiekuna testamentowego. Opiekun taki mógłby przecież nie być agnatem dla kobiety, a w takim wypadku nie byłoby chyba różnicy pomiędzy zakresem jego opieki a zakresem opieki tutora fiducjarnego. Wydaje się, że zamiast powyższej koncepcji znacznie bardziej prawdopodobne będzie wytłumaczenie konieczności dokonywania coemptio testamenti faciendi causa tym, że coemptio ta stwarzała fikcję zawartego małżeństwa cum conventione in manu. Kobieta, która dokonała takiej coemptio, uzyskiwała stanowisko materfamilias, a to stawiało ją wyżej w hierarchii społecznej i dawało możność dysponowania majątkiem na wypadek śmierci. Pewną analogię może stanowić tu fakt, że kobiety, które stały najwyżej w hierarchii społecznej — westalki, posiadały zdolność testowania (Gellius, N. A. 1, 12, 9). Coemptio testamenti faciendi causa została zniesiona w czasach Hadriana przez zezwolenie na sporządzanie testamentu wszystkim kobietom sui iuris jedynie za zgodą opiekuna (Gai Inst. 1, 115a; 2, 112). W czasach tych związki małżeńskie, w których żona podlegała władzy męża, były czymś zanikającym. Nie istnieje więc potrzeba przyznania większych prerogatyw, w stosunku do innych kobiet sui iuris, tej kobiecie, która przez dokonanie coemptio stała się materfamilias.

poparcie takiego tłumaczenia może służyć dalsza część fragmentu, gdzie mówiąc o pośrednim wyrządzeniu iniurii Ulpian wymienia iniurię wyrządzoną dzieciom, niewolnikom i żonie [49]. Materfamilias nie może więc tu oznaczać żony in manu męża, może natomiast być również używana na oznaczenie żony, która posiada stanowisko sui iuris. W takim przypadku przysługiwałyby dwie skargi: bezpośrednia, z którą mogłaby wystąpić żona, i pośrednia, z którą występowałby mąż [50].

Na stanowisku, że treść omawianego fragmentu jest autentyczna, stoi Kunkel [51]. Beseler uważa, że cały § 3 jest parafrazą [52]. Carcaterra [53] kwestionuje autentyczność omawianego tekstu motywując to względami stylistycznymi (powtórzenie 5 razy słowa *fit*) oraz sprzecznością z Gai 3, 221 i Ulpianem w D. 50, 16, 46.1 [54]. Sprzeczność D. 47, 10, 1, 3 z D. 50, 16, 46, 1 polega zdaniem Carcaterry na tym, że w D. 50, 16, 46, 1 materfamilias „è titolo che spetta anche alla dona coniugata", natomiast w D. 47. 10, 1, 3 materfamilias nie może być — wedle Carcaterry — uxor.

Tłumaczenie takie nie wydaje się słuszne z uwagi na to, że przecież z D. 47, 10, 1, 3 wcale nie wynika, by kobieta zwana materfamilias nie mogła być żoną posiadającą stanowisko sui iuris. Ponadto w D. 50, 16, 46, 1 wyraz materfamilias jest użyty w zupełnie innym znaczeniu (kobiety żyjącej zgodnie z dobrymi obyczajami), które było używane równolegle zarówno z materfamilias — kobietą in manu męża, jak też z materfamilias — kobietą sui iuris [55].

Nie można również dopatrywać się sprzeczności D. 47, 10, 1, 3 z Gai 3, 221. Gaius podaje tylko znacznie krócej tę samą myśl, co Ulpian. Gaius nie rozwija zagadnienia, komu można wyrządzić iniurię bezpośrednio [56]. Nie wiadomo natomiast jak wyglądała na prawdę myśl Gaiusa co do pośredniego sposobu wyrządzenia iniurii i czy wedle Instytucji iniuria mogła być wyrządzona pośrednio tylko wobec żony in manu

---

[49] *Item aut per semet ipsum alicui fit iniuria aut per alias personas. Per semet, cum directo ipsi cui patri familias vel matri familias fit iniuria: per alias, cum per consequentias fit, cum fit liberis meis vel servis meis vel uxori nuruive: spectat enim ad nos iniuria, quae in his fit, qui vel potestati nostrae vel affectui subiecti sint.*

[50] Por. pewną analogię z drugim zdaniem Gai 3, 221. Por. też Ulpianus D. 47, 10, 1, 9.

[51] W. Kunkel, o. c., szp. 2183.

[52] G. Beseler, *Beiträge zur Kritik der römischen Rechtsquellen*, t. V (1931), s. 43. For. też E. Albertario (*Studi*, t. I, s. 85) oraz M. Kaser (RPR, t. I, s. 57 uw. 1).

[53] A. Carcaterra, o. c., s. 126—129.

[54] Teksty te zostaną omówione poniżej.

[55] Zob. poniżej.

[56] *Per nosmet ipsos* oznacza osoby sui iuris, zarówno mężczyzn, jak i kobiety.

czy też wobec każdej żony. Carcaterra przyjmuje tylko tę pierwszą ewentualność [57].

Julian w D. 24, 3, 30, pr. i 1 (lib. XVI digestorum) zastanawia się nad możliwością dochodzenia przez byłego męża wydania posagu po rozwiązaniu małżeństwa. Dochodzi do wniosku, że występowanie z żądaniem wydania posagu przez byłego męża [58] nie będzie dopuszczalne, jeżeli kobieta będąca *filia* (sc. *filia familias* dla swego ojca) umarła w czasie małżeństwa bądź też zostawszy osobą sui iuris (materfamilias) ustanowiła posagodawcę swym dziedzicem [59]. Materfamilias w omawianym fragmencie może oznaczać wyłącznie osobę sui iuris, gdyż tylko kobieta sui iuris mogłaby sporządzić testament.

Omawiany tekst krytykowali: Bonfante, Rechnitz, Pampaloni oraz Carcaterra [60].

Zdaniem Pampaloniego interpolację stanowią słowa *aut a quolibet alio qui mulieris nomine promiserat*. Interpolacja ta jest wynikiem wprowadzenia dopiero w prawie justyniańskim zasady zwrotu posagu zmarłej córki nie pochodzącego od ojca (C. 5.13.6.) [61]. Pampaloni widzi również interpolację w słowach *materfamilias facta eum qui dotem repromiserat heredem instituerit* i proponuje zastąpienie ich przez *divortio facto in potestate eius sit*. Zdaniem tego autora, kobieta w omawianym przykładzie znajdowała się po rozwodzie pod władzą swego ojca, który *adiuncta filiae persona* mógłby występować przeciw swemu byłemu zięciowi.

---

[57] Pomija on jednak fakt, że brzmienie Gai 3, 221 jest dyskusyjne. Wątpliwości budzą słowa *cum in manu nostra sint*, zamiast których część wydawców Gaiusa umieszcza słowa *quamvis in manu nostra non sint*. Bardziej szczegółowo na ten temat zob. poniżej.

[58] Przykład ten dotyczy przypadku gdy mąż, ze swojej winy, nie dochodził wypłacenia posagu w czasie trwania małżeństwa.

[59] *Nupta non impeditur, quo minus cum priore marito de dote experiatur, Quotiens culpa viri accidit, ne dos a socero aut a quolibet alio, qui mulieris nomine promiserat, exigeretur: si aut in matrimonio filia decesserit aut mater familias facta eum qui dotem repromiserat heredem instituerit, satis constat nihil amplius virum praestare debere quam ut eos obligatione liberet.*

[60] P. Bonfante, *Corso*, t. I, s. 334 uw. 3; W. Rechnitz, *Studien zu Salvius Julianus* (1925), s. 82; Pampaloni, *Contributti alla determinazione degli emblemi nelle Pandette*, Archivio Giuridico 56 (1896), s. 8—9 uw. 15; A. Carcaterra, o. c., s. 123—126. Bonfante uważa, że fragment D. 24, 3, 30, 1 został interpolowany pod wpływem przyjętego przez kompilatorów poglądu Sabinusa. Rechnitz w pierwszym zdaniu § 1 widzi parafrazę.

[61] W prawie klasycznym, w przypadku rozwiązania małżeństwa przez śmierć żony, zwrotowi ulegała tylko *dos profectitia*. Por. F. Schulz, *Classical Roman Law* (1951), s. 127. Por. też *Liber singularis* Ulpiana 6, 5 oraz Paulus w *Fragmenta Vaticana* 108.

Rekonstrukcja tekstu D. 24, 3, 30, 1 wygląda wedle Pampaloniego następująco: *Quotiens culpa viri accidit ne dos a socero* [*aut a quolibet alio qui mulieris nomine promiserat*], *exigeretur: si aut in matrimonio filia decesserit aut* [*materfamilias facta eum qui dotem repromiserat heredem instituerit*] ⟨*divortio facto in potestate eius sit*⟩, *satis constat nihil amplius virum praestare debere, quam ut* [*eos*] ⟨*eum*⟩ *obligatione liberet.*

Carcaterra popiera wywody Pampaloniego w części dotyczącej pierwszej interpolacji (*aut a quolibet — — promiserat*), nie zgadza się natomiast z nim co do rekonstrukcji drugiej części (*materfamilias — — instituerit*). Carcaterra uważa, że w omawianym przykładzie kobieta po rozwodzie nie znajdowała się pod władzą swego ojca, lecz po rozwodzie z małżeństwa cum conventione in manum została wyzwolona. Kobieta znajdowała się przeto w sytuacji *materfamilias remancipata* i jako osoba sui iuris mogła sporządzić testament.

Carcaterra proponuje następującą rekonstrukcję: — — : *si aut in matrimonio filia decesserit aut materfamilias* [*facta*] ⟨*remancipata*⟩ *eum qui dotem repromiserat heredem instituerit* — —.

Trudno wypowiadać się stanowczo co do rekonstrukcji Pampaloniego i Carcaterry. Wydaje się, że przyjęcie interpolacji słów *aut a quolibet — — promiserat* (Pampaloni) nie powinno budzić zastrzeżeń, natomiast przyjęcie interpolacji słów *materfamilias — — instituerit*, a zwłaszcza jedna i druga rekonstrukcja nie są pewne.

Carcaterra krytykując rekonstrukcję Pampaloniego zarzuca mu, że nie uwzględnia on, iż jeżeli po rozwodzie kobieta znajdowałaby się pod władzą swego ojca, to nie mogłaby sporządzić testamentu. Ten zarzut opiera się na nieporozumieniu, bo przecież wedle rekonstrukcji Pampaloniego nie jest brane pod uwagę ustanowienie przez kobietę dziedzica testamentowego.

Rekonstrukcja Carcaterry nie uwzględnia, że *materfamilias remancipata* nie mogłaby również sporządzić testamentu. Aby uzyskać zdolność do sporządzania testamentu, kobieta musiałaby po remancypacji być jeszcze wyzwolona przez *manumissio*. Tak więc rekonstrukcja Carcaterry mogłaby brzmieć: — — *materfamilias* ⟨*remancipata et manumissa*⟩ — —.

Rzeczą ciekawą jest, że słowo materfamilias w D. 24, 3, 30, 1 występuje w związku z prawem kobiety zwanej materfamilias do sporządzenia testamentu. Prawo sporządzania testamentu przez każdą kobietę sui iuris jedynie za zgodą opiekuna, zostało przyznane za Hadriana, a więc w okresie, gdy tworzył Julian [62]. Nie byłoby więc dziwne znalezienie

[62] Gai 1, 115a.

w pismach tego jurysty odbicia niedawnego stanu prawnego, kiedy to możność testowania była zastrzeżona tylko dla tych kobiet sui iuris, które uprzednio dokonały *coemptio testamenti faciendi causa*. Jeżeli nawet fikcyjna coemptio testamenti faciendi causa dawała kobiecie możność dysponowania majątkiem na wypadek śmierci, to tym bardziej musiała dawać jej tę możność *coemptio matrimonii causa* po dokonaniu *remancipatio* i *manumissio* [63].

Również Julian w D. 35, 2, 86 (lib. XL digestorum) używa nazwy materfamilias wobec tej kobiety, która sporządziła testament. Nie może być wątpliwości, że juryście chodziło tu o osobę sui iuris, bo tylko wtedy miałaby ona możność sporządzenia testamentu. Takie określenie kobiety sporządzającej testament występuje w związku z przedstawionym przez Juliana następującym stanem faktycznym: Titia, która była materfamilias, ustanowiła swego brata Tytusa dziedzicem co do jednej trzeciej części swego majątku, zlecając mu jednocześnie w formie fideikomisu, aby wydał spadek S i P., pozostawiając sobie jedną czwartą z części otrzymanej. Równocześnie spadkodawczyni ustanowiła na rzecz tegoż brata prelegat, zapisując mu grunt. Jurysta stawia pytanie, czy grunt ten ma przypaść w całości Tytusowi, czy też ma być wliczony do wydzielonej na rzecz fideikomisariuszek części majątku [64].

We fragmencie tym nie jest istotne dla omawianego tu problemu jego rozwiązanie przez jurystę. Istotne jest jedynie wyrażenie w ostatnim zdaniu, w którym sporządzająca testament kobieta (tzn. będąca sui iuris) jest nazwana mianem materfamilias (*sententiam matris familiae*) [65].

Africanus w D. 24, 3, 34 (lib. VIII quaestionum) omawia przypadek

---

[63] Por. powyżej uw. 48.

[64] *Titia testamento suo Titium fratrem suum ex parte tertia heredem instituit fideique eius commisit, ut hereditatem retenta quarta parte Secundae et Proculae restituat: eadem fratri quaedam praedia praelegavit: quaero an Titus ea quae praelegata sunt etiam pro ea parte hereditatis, quam rogatus est, restituere an integra retinere debeat. Respondi Titium legata integra retinere debere, sed in partem quartem imputari oportere duodecimam partem praediorum. Sed si non esset adiectum, ut pars quarta deduceretur, totum trientem praediorum legi Falcidiae imputari oportere, quoniam contra sententiam matris familiae lex Falcidia induceretur.*

[65] W. Rechnitz, o. c., s. 75 i 78, uważał, że koniec fragmentu jest parafrazą. G. Beseler (*Zur Lehre vom Prälegat*, ZSS 49, 1929, s. 157) przypuszczał, że tekst jest glosowany. Przypuszczenie swe opiera na tym, że w omawianym fragmencie nie miałyby zastosowania przepisy *legis Falcidiae*, lecz *senatus consultum Trebellianum*. W rekonstrukcji Beselera nie jest kwestionowane pochodzenie klasyczne wyrazu materfamilias. Nie kwestionuje niniejszego fragmentu w tym względzie również U. von Lübtow (*Zur Lehre vom Praelegat* ZSS 68, 1951, s. 516—517), który zajął się szerzej tym fragmentem, dopatrując się w nim interpolacji.

związany ze zwrotem posagu po rozwodzie. Powstało pytanie, kto ma występować ze skargą: czy ojciec byłej żony, który twierdzi, że kobieta znajduje się pod jego władzą? Czy też ona sama, która mieni się materfamilias? [66].

We fragmencie tym materfamilias może oznaczać tylko kobietę sui iuris, tylko wtedy bowiem mogłaby ona występować o zwrot posagu sama, a nie jej ojciec [67].

Carcaterra [68] uważa, że po słowach *matremfamilias* następowało w pierwotnym tekście Africanusa słowo *remancipatam*. Argumenty tego autora są następujące: Małżeństwo, z którego rozwiodła się Titia, musiało być małżeństwem cum manu. A to dlatego, że przy rozwodzie z małżeństwa „wolnego" nie byłoby problemu, czy kobieta jest sui iuris [69]. Dlatego też przy małżeństwie „wolnym" — wedle Carcaterry — nie mogłoby w ogóle powstać pytanie postawione przez jurystę, bo kobieta po rozwodzie byłaby zawsze sui iuris. Wyrażenie *materfamilias remancipata* oznacza więc kobietę rozwiedzioną z małżeństwa cum manu, nad którą mąż pozbył się władzy. Kobieta taka posiadałaby stanowisko sui iuris.

Rozumowanie Carcaterry opiera się na dwóch błędnych założeniach. Po pierwsze — nie jest słuszne, że postawiony przez Africanusa problem nie mógłby powstać przy rozwodzie z małżeństwa, w którym żona nie podlegała władzy męża. Przy małżeństwie takim żona mogła być przecież pod władzą swego ojca jako filia familias. W takim wypadku byłaby również i po rozwodzie osobą alieni iuris. Po drugie — jeżeli kobieta po rozwodzie z małżeństwa cum manu byłaby remancypowana przez byłego męża, to też nie stałaby się przez to osobą sui iuris. Dla uzyskania stanowiska sui iuris musiała po remancypacji nastąpić jeszcze manumissio przez osobę, której kobieta została remancypowana [70].

Q. Caervidus Scaevola w D. 32, 41, 7 (lib. XXII digestorum) [71] oma-

---

[66] *Titia divortium a Seio fecit: hanc Titius in sua potestate esse dicit et dotem sibi reddi postulat: ipsa se matrem familias dicit et de dote agere vult: quaesitum est, quae partes iudicis sint. Respondi patri, nisi probet filiam non solum in sua potestate esse, sed etiam consentire sibi, denegandam actionem, sicuti denegaretur, etiamsi constaret eam in potestate esse.*

[67] Por. C. Cosentini, *Studi de Francisci*, t. III (1956), s. 504—505. Za wątpliwy uważa niniejszy fragment P. Jörs, *Römische Rechtswissenschaft*, cz. 1 (1889), s. 228 uw. 2. Bez znaczenia dla zrozumienia niniejszego fragmentu jest przypuszczalna interpolacja słowa *iudicis* i zastąpienie go słowem praetoris

[68] A, Carcaterra, o. c., s. 121—123.

[69] Ibidem, s. 122: „ora non è il divorzio nel matrimonio libero, che rende o non la donna sui iuris".

[70] Por. też powyżej argumentację do D. 24, 3, 30, 1.

[71] Digesta Q. C. Scaevoli stanowią prawdopodobnie późniejsze (z III—IV w. n.e.)

wia skomplikowany przypadek związany z żądaniem brata, na podstawie fideikomisu, zwrotu posagu po śmierci siostry, od jej trzeciego męża. Nie ma potrzeby wdawać się w szczegóły stanu faktycznego przedstawionego przez jurystę. Dla omawianego tu zagadnienia istotne jest jedynie zakończenie fragmentu, w którym Q. C. Scaevola na zapytanie, czy brat może występować przeciw trzeciemu mężowi swej siostry o zwrot posagu w części, która mu wedle fideikomisu przypadała — odpowiada przecząco. Wyjaśnia, że córka nie otrzymała posagu w charakterze zapisu od dziedziców ojca, lecz otrzymała go sama, gdy po śmierci drugiego męża stała się osobą sui iuris (materfamilias) [72].

Wiarygodności powyższego fragmentu zaprzeczył Carcaterra. Autor ten uważa, że słowa *cum puella non ex causa legati — — dotem reciperaverat* stanowią glosę [73]. Argumentem Carcaterry jest to, że niemożność dochodzenia posagu przez brata wobec swego szwagra, nie wynika z tego, że posag nie został otrzymany przez kobietę ex causa legati. Niemożność ta wynika natomiast — zdaniem tego autora — z braku dokonania stypulacji przez brata przy ustanawianiu posagu dla trzeciego męża siostry. Tak zresztą wyraźnie jest powiedziane w omawianym fragmencie (*quam percipere posset si dotem stipulatus esset*) [74]. Argumentacja Carcaterry wydaje się trafna.

W konstytucji cesarza Konstantyna z roku 316 (Th. 1, 22, 1 = C. 1, 48, 1) mowa jest o pozywaniu materfamilias z tytułu jej długów. Musiałaby być ona zatem osobą sui iuris, bo tylko wtedy pozywanie jej byłoby aktualne. Trudno jednak wypowiadać się stanowczo, czy w tej lex materfamilias nie może równie dobrze oznaczać kobiety nienagannych obyczajów, która jest jednocześnie osobą sui iuris [75].

Ocena autentyczności omówionych wyżej źródeł jest trudna: z jednej strony szereg fragmentów nie może budzić zastrzeżeń, z drugiej strony

---

opracowanie na kanwie pism tego jurysty. Por. Th. Mommsen, *Gesammelte Schriften*, t. II (1905), s. 94; F. Schulz, *History*, s. 232, oraz *Geschichte*, s. 294. L. Wenger, *Quellen*, s. 511; A. Guarino, *Storia*, s. 450.

[72] — — *Quaesitum est, cum puella non ex causa legati pecuniam in dotem ab heredibus patris acceperat, sed mortuo secundo marito mater familias facta dotem reciperaverat,* — —.

[73] A. Carcaterra, o. c., s. 138—139.

[74] We fragmencie tym mogłoby budzić zastrzeżenie przyjęcie zawarcia stypulacji na rzecz osoby trzeciej (*stipulatus est sibi aut filiae suae*), co sprzeczne jest z wyrażoną przez Ulpiana zasadą w D. 45, 1, 38, 17.

[75] *Nemo iudex officialem ad eam domum, in qua mater familias agit, cum aliquo praecepto aestiment esse mittendum, ut eandem in publicum protrahat, cum certum sit debita eius, quae intra domum considerato sexu semet contineat domus eius cuiuscumque rei habita distractione, publicis necessitatibus posse servari* — —.

trudno nie przyznać racji argumentom przeciw autentyczności niektórych. W tych wypadkach jednak rekonstrukcja tekstu autentycznego nie jest pewna [76].

Wydaje się, że tekstami, które nie powinny budzić wątpliwości, co do występującego w nich określenia materfamilias, są w szczególności fragmenty Ulpiana zawarte w D. 38, 17, 1, 1; D. 1, 7, 25; D. 47, 10, 1, 3 oraz w Lib. sing. 4, 1, jak również Africanusa w D. 24, 3, 34. W pozostałych omówionych fragmentach brak dostatecznych podstaw do kwestionowania klasycznego pochodzenia wyrazu materfamilias, nawet wtedy jeżeli przyjmiemy, że fragmenty te mogą budzić zastrzeżenia co do ich klasycznego brzmienia (Ulpianus w D. 1, 6, 4; Iulianus w D. 24, 3, 30, pr. — 1; D. 35, 2, 86; Q. C. Scaevola w D. 32, 41, 7) [77].

Materfamilias w znaczeniu kobiety sui iuris występuje przede wszystkim u Ulpiana (4 razy w Digestach justyniańskich i 1 raz w Lib. sing.), ponadto u Juliana (2 razy) oraz u Africanusa i Q. C. Scaevoli (po 1 razie). Wszyscy ci pisarze żyli i tworzyli w II w. n. e. i w początku III w. n. e.[78], wydaje się więc, że w okresie gdy powstawały pisma wymienionych jurystów, nazwa materfamilias stanowiła prawne określenie kobiety sui iuris. Z pism tych jurystów nie można jednak wywnioskować, od jak dawna występowało to znaczenie wyrazu materfamilias.

*

Wyraz materfamilias występował również jako synonim matrony. W tym znaczeniu pojmuje go też szereg badaczy prawa rzymskiego [79].

Stawianie znaku równania między materfamilias i matroną jest o tyle słuszne, że w znaczeniu socjalnym materfamilias i matrona stanowiły zaszczytne określenia używane w stosunku do wszystkich kobiet wiodących życie zgodne z postulatami moralnymi [80].

---

[76] Wymowna jest potrzeba uciekania się do tak sztucznych tworów, jak terminy *materfamilias remancipata* oraz *mater sine in manum conventione*.

[77] Konieczność jak najdalej posuniętej ostrożności przy wysuwaniu zarzutów interpolacji tekstów zawartych w Digestach justyniańskich podkreślali np.: B. Kübler, *Festgabe für Gierke* (1910), s. 275; M. Kaser, *Zum heutigen Stand der Interpolationenforschung*, ZSS 69, 1925, s. 60 i n., 96 i n.; B. Biondi, *Crisi e sorti dello studio del diritto romano*, Conferenze Romanistiche (1950), s. 31; F. Schulz, *Geschichte der römischen Rechtswissenschaft* (1961), s. 167 i n.

[78] Ulpianus — rok 170—228 (Lib. sing. — prawdopodobnie III—IV w.); Iulianus — połowa II w.; Africanus — połowa II w.; Q. Caervidus Scaevola — druga połowa II w. (Digesta — prawdopodobnie III—IV w.).

[79] Np. J. Cujacius, o. c., t. III, cap. 70 A (*Nihil autem differt a matrona materfamilias*); A. Berger, o. c., s. 578; J. G. Fuchs, o. c., s. 6.

[80] W tym znaczeniu wyraz matrona różnił się od podanego określenia Gelliusa w N. A. 18, 6, 8 i oznaczał kobietę dobrych obyczajów (por. J. Köhm, *Altlatei-*

W szeregu źródeł wyrazy materfamilias i matrona występują wspólnie na oznaczenie godnych szacunku Rzymianek.

Aulus Gellius (N. A. 1. 23) podaje anegdotę zaczerpniętą z pism Catona: Papirius Praetextatus był zaprowadzony przez ojca na posiedzenie senatu. Zapytywany następnie przez matkę, o czym radzili ojcowie — nie chcąc zdradzić tajemnic — odpowiedział żartem, że senat orzekł, iż lepiej jest, aby jeden mąż miał dwie żony, niż jedna żona dwóch mężów. *Hoc illa ubi audivit* — pisze w dalszym ciągu Gellius — *animo campavescit, domo trepidans egreditur: ad ceteras matronas defert, quod audierat. Parveniunt ad senatum postera die matrum familias caterva: lacrimantes atque obsecrantes orant, una potiuc ut duobus nupta fieret, quam ut uni duae.* Opowiadanie to jest oczywiście tylko żartobliwą anegdotą, ciekawe jest jednak traktowanie w nim na równi matron i matresfamilias.

Również Cicero w *Pro Caelio* C. 32 przyrównuje do siebie materfamilias i matronę [81].

W szeregu źródeł pochodzących z różnych okresów materfamilias i matrona stanowią zaszczytne miano Rzymianki o nienagannych obyczajach.

Znaczenie to jest spotykane u Plauta: Stichus 105: *quibus matronas moribus quae optumae sunt esse oportet* — —; Poenulus 32: *Matronae tacitae spectent, tacitae rideant*; Mercator 405—406; *Quia illa forma matrem familias flagitium sit sei sequatur, quando incedat per vias.*

W inskrypcji, pochodzącej z lat 8—2 p. n. e. [82], jest mowa o godności nazwy matrony: —— *innumerabilia habueris comun⟨ia cum omnibus⟩ matronis dignam f ⟨a⟩ mam co ⟨l⟩ entibus.* Svetonius [83] wspominając o stręczeniu Augustowi kobiet za pośrednictwem jego przyjaciół pisze: *Conditiones quaesitas per amicos, qui matres, familias et adultas virgines denudarent, atque perspicerent, tamquam Toranio mangone vendente.* Materfamilias może tu oznaczać kobietę mężatkę, wiodącą życie zgodnie z dobrymi obyczajami.

---

nische Forschungen (1905), s. 87). Nazwa matrona łączyła się z prawem do noszenia zaszczytnego stroju — *stola* (por. L. Friedlaender — G. Wissowa, *Darstellung aus der Sittengeschichte Roms*, t. I (1922), s. 282; por. też Festus (Pauli exc.) cyt. wydanie, s. 112). Różnicę pomiędzy materfamilias a matroną podkreśla Schroff (o. c., szp. 2300 i n.).

[81] — — *petulanter facimus si matrem familias secus quam matronarum santitas postulat nominamus.* Na podkreślenie zasługuje tu fakt, że Cicero używa słowa materfamilias w stosunku do Clodii, która była wdową.

[82] *Laudatio funebris quae dicitur Turiae* (CIL 6, 1, 1527; również u Brunsa, *Fontes* 7, s. 323).

[83] II, Augustus, 69, 1.

Ulpian w D. 43, 30, 3, 6 (lib. LXXI ad edictum) — w tytule Digestów traktującym o interdykcie *de liberis exhibendis item ducendis* — podaje, że w wypadku sporu o wydanie dzieci, powinny być one na czas rozstrzygnięcia sprawy oddawane materfamilias. Jurysta wyjaśnia, że przez materfamlias należy rozumieć kobiety godne zaufania. *In hoc interdicto, donec res iudicetur, feminam, praetextatum eumque, qui proxime praetextati aetatem accedet, interim apud matrem familias deponi praetor iubet — — Cum audis matrem familias, accipe notae auctoritatis feminam.*

Najbardziej dokładne określenie materfamilias w omawianym znaczeniu występuje u Ulpiana w D. 50, 16, 46, 1 (lib. LIX ad edictum). Ulpian podaje, że miano materfamilias przysługuje tej kobiecie, która prowadzi życie nienaganne. W dalszym ciągu wyjaśnia on, że jedynie dobre obyczaje stanowią o tym, że kobieta jest materfamilias. Nie ma natomiast znaczenia dla przyznawania tej nazwy fakt, czy kobieta jest zamężną czy też wdową, wolnourodzoną czy też wyzwoloną. „*Matrem familias*" *accipere debemus eam, quae non inhoneste vixit: matrem enim familias a ceteris feminis mores discernunt atque separant. Proinde nihil interest, nupta sit an vidua, ingenua sit an libertina: nam neque nuptiae neque natales faciunt matrem familias, sed boni mores.*

Autentyczność cytowanego tekstu kwestionował Carcaterra [84]. Autor ten uważa za autentyczne jedynie pierwsze zdanie (*Matrem familias — — vixit*). Stara się udowodnić tę interpolację usterkami stylistycznymi (czterokrotne powtarzanie podobnej myśli), jak też obawą, że przy brzmieniu zachowanym definicja ulpiańska może objąć również i kobiety sui iuris.

Polemizowanie z tym drugim zarzutem — który opiera się na ogólnym założeniu, że w źródłach klasycznych materfamilias nie może oznaczać kobiety sui iuris — jest zbędne z uwagi na poprzednie ustosunkowanie się do argumentów Carcaterry. Zarzut natury stylistycznej jest gołosłowny, trudno byłoby bowiem podać cel, jaki przyświecałby kompilatorom przy dokonywaniu takiej interpolacji.

Definicja materfamilias podana przez Ulpiana w D. 50, 16, 46, 1 oderwana jest zupełnie od stanowiska kobiety w rodzinie męża, jak i od jej zdolności do działań prawnych. Jurysta przyznając miano materfamilias każdej kobiecie wiodącej życie nienaganne wyjaśnia, że nazwa ta nie jest związana ani z małżeństwem [85], ani z pozycją społeczną kobiety.

---

[84] A. Carcaterra, o. c., s. 150—154. Interpolacja przyjęta przez B. Biondi. *Il diritto romano cristiano*, t. II (1952), s. 69—70.

[85] Przez *vidua* należy rozumieć nie tylko wdowę, lecz każdą kobietę niezamężną (por. Iavolenus D. 50, 16, 242, 3).

Może się wydawać dziwne, dlaczego u Ulpiana materfamilias oznacza jeden raz kobietę sui iuris (Lib. sing. reg. 4, 1; D. 38, 17, 1, 1; D. 1, 7, 25. pr.; D. 1, 6, 4; D. 47, 10, 1, 3), innym zaś razem jurysta odrywa zupełnie znaczenie tego wyrazu od posiadania przez kobietę zdolności prawnej (D. 50, 16, 46, 1; D. 43, 30, 3, 6). Ważne będzie zatem ustalenie, w związku z czym występuje wyraz materfamilias w tym ostatnim znaczeniu. Wyraz materfamilias w znaczeniu kobiety nieposzlakowanych obyczajów występuje przede wszystkim w związku z iniurią i przestępstwami natury obyczajowej.

W prawie okresu XII tablic — jak wiadomo — iniuria była traktowana jako zniewaga fizyczna. Edykt pretorski przez udzielenie *actio iniuriarum aestimatoria* stworzył nowe rodzaje stanów faktycznych, które powodowały odpowiedzialność z tytułu iniurii. W prawie pretorskim iniuria oznacza szeroko pojęte nieuszanowanie osobowości wolnego człowieka [86]. Stanami faktycznymi uzasadniającymi odpowiedzialność na podstawie edyktu pretorskiego było m. in.: zbieranie się pod cudzym domem i zachowywanie się w sposób hałaśliwy lub obraźliwy (*convicium adversos bonos mores facere*), odciąganie osoby towarzyszącej kobiecie lub młodzieńcowi, zaczepianie kobiety lub młodzieńca (*ademptare pudicitiam*), pomawianie itp.

Wyraz materfamilias występuje w związku z *ademptare pudicitiam*. Oznacza on kobietę nieposzlakowanych obyczajów wobec której nienależyte zachowanie powoduje odpowiedzialność wedle edyktu pretorskiego [87].

Gaius (Inst. 3, 220) podaje: *Iniuria autem committitur non solum, cum quis pugno puta aut fuste percussus vel etiam verberatus erit, sed etiam si cui convicium factum fuerit, sive quis bona alicuius quasi debitoris sciens eum nihil sibi debere proscripserit sive quis ad infamiam alicuius libellum aut carmen scripserit sive quis matrem familias aut praetextatum adsectatus fuerit et denique aliis pluribus modis.*

Na podkreślenie zasługuje, że jest to jedyne miejsce w Instytucjach, gdzie występuje wyraz materfamilias. W cytowanym tekście Gaius przez materfamilias mógł rozumieć tylko kobietę nieposzlakowanych obyczajów. Dla rozważań jurysty — zajmującego się kwestią, w jaki

---

[86] Por. F. Schulz, *Classical*, s. 595; M. Kaser, RPR, t. I, s. 521.

[87] W rekonstrukcji edyktu pretorskiego Lenela (*Das Edictum Perpetuum*, 1927, s. 400) w tytule XXXV § 2192: De adtemptata pudicitia: *Iniuria — — committitur — — [si] quis matremfamilias aut praetextatum praetextamve adsectatus fuerit sive cuius pudicitia adtemptata esse dicetur.* Por. „die ehrbare Frau" u Kasera (RPR, t. I, s. 521).

sposób można popełnić iniurię — jest nieistotne, czy kobieta, wobec której popełniono iniurię, podlega władzy męża lub ojca, czy też jest osobą sui iuris. Istotne jest to, że wszelkie niewłaściwe zachowanie się wobec kobiety nieposzlakowanych obyczajów stanowi iniurię.

Carcaterra [88] uważa, że Gaius używa słowa materfamilias w znaczeniu żony in manu męża. Autor ten uzasadnia swe twierdzenie brzmieniem Gai 3, 221: *Pati autem iniuriam videmur non solum per nosmet ipsos, sed etiam per liberos nostros, quos in potestate habemus; item per uxores nostras, cum in manu nostra sint. Itaque si veluti filiae meae, quae Titio nupta est, iniuriam feceris, non solum filiae nomine tecum agi iniuriarum potest, verum etiam meo quoque et Titii nomine.* Wysunięcie przez Carcaterrę twierdzenia, że materfamilias w Inst. 3, 220 oznacza żonę in manu, jest uzasadnione — wedle niego — tym, że w Inst. 3, 221 Gaius mówi o odpowiedzialności za wyrządzenie iniurii wobec żony tylko wtedy, gdy znajduje się ona pod władzą męża (*cum in manu nostra sint*).

Carcaterra przechodzi do porządku nad faktem, że brzmienie Gai 3, 221 budziło spory pomiędzy wydawcami właśnie w tej części fragmentu, z której wysuwa swe wnioski. Interesujący nas ustęp w wydaniu apograficznym [89] brzmi: *q. inmanunostrasintitaqu.* Według Lachmana i innych wydawców [90] zdanie to powinno brzmieć: *cum in manu nostra sint.* Według Böckinga i Huschkego, za którymi idą i inni wydawcy [91], powinno być: *quamvis in manu nostra non sint.* Mommsen [92] uznaje słowa omawiane za glosę.

Trudno wypowiadać się co do trafności jednej lub drugiej rekonstrukcji. Gdyby jednak przyjąć rekonstrukcję Böckinga, to rozumowanie Carcaterry byłoby błędne już z czysto formalnego punktu widzenia. Zdanie ostatnie Gai 3, 221 przemawia za rekonstrukcją Böckinga: córka, w imieniu której mógł występować ojciec (i mąż), musiała być podległa władzy ojca, a tym samym nie mogła być in manu męża [93].

---

[88] A. Carcaterra, o. c., s. 130—131.

[89] *Gai Institutiones Codicis Veronensis apografum*, publ. E. Böcking (1866).

[90] Zob. np. P. F. Girard, *Textes de droit romain* (1913); M. David, *Gai Institutiones* (1948); por. też S. Perozzi, *Istituzioni di diritto romano*, t. I (1928), s. 352 uw. 2.

[91] Zob. np. F. Kniep, *Gai Institutiones commentarius tertius* (1917), s. 75; E. Seckel — B. Kübler, *Gai Institutiones* (1939; J. Baviera, FIRA, t. II (1940); J. Reinach, *Gaius Institutes* (1950).

[92] T. Mommsen, o. c., s. 44; idem, *Römisches Strafrecht* (1955), s. 799; por. też De Zulueta, *The Institutes of Gaius*, t. I (1946).

[93] Argumentem mogą być również: Pauli Sententiae 5, 4, 14: *Qui — — mulierem puellamve interpellaverit — —;* Paulus w Mosaic. et rom. legum coll. 2, 5, 4: *Fit autem iniuria — — ut cum matronae vel praetextatae comites abducuntur.*

Rozumowanie Carcaterry jest niesłuszne również niezależnie od przeprowadzonej rekonstrukcji Gai 3, 221. W Inst. 3, 220 Gaius mówi o rodzajach czynów niedozwolonych, które są iniurią. Natomiast w Inst. 3, 221 mówi o odpowiedzialności za iniurię dochodzonej bezpośrednio przez pokrzywdzonego, bądź też pośrednio, w wypadku wyrządzenia iniurii osobom podległym [94]. Nie ma więc pomiędzy jednym a drugim fragmentem związku, który pozwalałby na wyciągnięcie wniosków wysuniętych przez Carcaterrę.

Wyraz materfamilias w znaczeniu kobiety nienagannych obyczajów występuje również w Instytucjach justyniańskich [95].

W podobnym znaczeniu niektóre teksty używają wyrazu matrona. Paulus (Mosaic. et rom. legum coll. 2, 5, 4) podaje: *Fit autem iniuria vel in corpore, dum caedimur, vel verbis, dum convicium patimur, vel cum dignitas laeditur, ut cum matronae vel praetextatae comites abducuntur.* Ulpian w D. 47, 10, 1, 2 (lib. LVI ad edictum) pisze: *Omnemque iniuriam aut in corpus inferri aut ad dignitatem aut ad infamiam pertinere: in corpus fit, cum quis pulsatur: ad dignitatem, cum comes matronae abducitur: ad infamiam, cum pudicitia adtemptatur.*

Ustawowe uregulowanie odpowiedzialności za przestępstwa natury obyczajowej *adulterium* i *stuprum* [96] nastąpiło w okresie Oktawiana. Ustawodawstwo obyczajowe okresu Oktawiana (*lex Iulia de adulteriis coercendis*) wprowadziło surowe kary za stosunki pozamałżeńskie [97]. Odpowiedzialność za przestępstwa obyczajowe opierała się na zasadzie, że stuprum i adulterium można było popełnić tylko z kobietą nieposzlakowanych obyczajów. Przelotne czy też trwałe związki pozamałżeńskie z kobietami pewnych kategorii nie były traktowane jako czyny przestępne. Kobietami takimi były: niewolnice [98], stręczycielki i aktorki [99] skazane wyrokami sądowymi za przestępstwa natury obyczajowej [100] oraz nierządnice [101].

Przeciwieństwo między kobietą nienagannych obyczajów: *materfa-*

---

[94] Por. Ulpianus D. 47, 10, 1, 3, który mówi o podleganiu *vel potestati nostrae vel affectui.*

[95] I. 4, 4, 1: *Iniuria autem committitur — — sive quis matrem familias aut praetextatum praetextatamve adsectatus fuerit, sive cuius pudicitia attemtata esse dicetur — —*

[96] Por. Papinianus D. 48, 5, 6, 1.

[97] Por. Lib. sing. regul. Ulpiana 14, 1.

[98] Por. Papinianus D. 48, 5, 6, pr; Pauli Sententiae 2, 26, 16.

[99] Por. Papinianus D. 48, 5, 11 (10), 2.

[100] Por. Ulpianus D. 25, 7, 1, 2.

[101] Por. Pauli Sententiae 2, 26, 11.

milias lub *matroną*, a kobietą złego prowadzenia: *paelex* lub *meretrix*, występuje już u Terentiusa, Plauta i Liviusa.

Terentius (Adelphos 747) przeciwstawia meretrix materfamilias: *Pro divom fidem meretrix et materfamilias in domo?*

U Plauta matrona oznacza porządną kobietę, której przeciwieństwem jest meretrix: *Non matronarum officiumst, sed meretricium, viris alienis, mi vir, subblandirier* [102]; *Matronae, non meretriciumst unum inservire amantem* [103]; *Matronae magis conducibilest istuc, mea Selenium, unum amare et cum eo aetatem exigere, quoi nuptast semel. Verum enim meretrix fortunatist oppidi similluma* [104]; *PE. Habeo eccillam meam clientam, meretricem adulescentulam. Sed quid ea usus est? PA. Ut ad te eam iam deducas domum itaque eam huc ornatam adducas: ex matronarum modo capite compto crinis vittasque habeat adsiumletque se tuam esse uxorem* [105].

Livius jako przeciwieństwo materfamilias podaje paelex: *Nam etsi minor aetate quam Perseus esset, hunc iusta matre familiae, illum paelice ortum esse* [106].

Ulpianus w D. 47, 10, 15, 15 (lib. LXXVII ad edictum) mówi o różnicy strojów materfamilias, matrony i meretrix: *Si quis virgines appellasset, si tamen ancillari veste vestitas, minus peccare videtur: multo minus, si meretricia veste feminae, non matrum familiarum vestitae fuissent. Si igitur non matronali habitu femina fuerit et quis eam appellavit vel ei comitem abduxit, iniuriam tenetur.*

O popełnieniu przestępstw obyczajowych z materfamilias mówi kilka źródeł: Cicero Ad Herennium 4, 18, 12: *In iis qui violassent ingenuum, matremfamilias constuprassent — — maxima supplicia maiores consumpserunt;* Paulus w D. 48, 2, 3, 3 (lib. III de adulteriis): *Sed et si aliud crimen obiciat, veluti quod domum suam praebuit ut stuprum mater familias pateretur*; Marcianus w D. 48, 5, 9, (8) (lib. II de adulteriis): *Qui domum suam ut stuprum adulteriumve cum aliena matre familias vel cum masculo fieret*; Papinianus w D. 48, 5, 11 (10) (lib. II de adulteriis) w związku z odpowiedzialnością za stuprum i adulterium podaje, że materfamilias oznacza nie tylko kobietę zamężną, lecz również i nie-

---

[102] Casina 585.

[103] Mostellaria 190.

[104] Cistellaria 78—80.

[105] Miles Gloriosus 789—793.

[106] Ab urbe condita 39, 53, 3. Można mieć pewne wątpliwości, czy materfamilias u Liviusa nie oznacza żony in manu. Por. znaczenie *paelex* u Gelliusa, N. A. 4, 3, 3, dla którego paelex była przeciwieństwem żony in manu.

zamężną (*vidua*): *Mater autem familias significatur non tantum nupta sed etiam vidua* [107, 108].

Z przestępstwami obyczajowymi jest ściśle związany w Rzymie rozwój konkubinatu. Rozwój i przemiana konkubinatu w instytucję mającą znaczenie prawne wiąże się z ustawodawstwem obyczajowym Oktawiana [109]. *Lex Iulia de adulteriis coercendis* stwarzając kategorię osób, z którymi — z uwagi na ich kondycję — stosunki płciowe nie uchodziły za karalne przestępstwo (osoby *in quas stuprum non committitur*) [110], stworzyła możliwość istnienia związków pozamałżeńskich nie popadających w kolizję z obowiązującym prawem. Zakazy zawierania małżeństw wynikłe ze względów społecznych, a wprowadzone przez *lex Iulia et Papia Popea*, stanowiły bodziec do tworzenia takich związków. Konkubinatem był trwały związek z kobietami, które nie mogły w ogóle zawrzeć małżeństwa (niewolnice), nie mogły zawrzeć małżeństwa z wolnourodzonymi (stręczycielki, aktorki, kobiety skazane za przestępstwa obyczajowe i nierządnice), bądź też nie mogły zawrzeć małżeństwa z przedstawicielami stanu senatorskiego (kobiety niskiego urodzenia i wyzwolone).

Konkubinat nie dawał kobiecie prawa współuczestniczenia w randze społecznej i godności towarzysza. Z reguły nie dawał jej też zaszczytnego miana matrony i materfamilias [111]. Reguła ta znalazła jednak wyjątek, mianowicie w przypadku konkubinatu patrona z kobietą przezeń wyzwoloną. Konkubinie takiej przysługują oba zaszczytne tytuły [112].

Materfamilias w omówionych powyżej źródłach nie jest oznaczeniem określającym sytuację prawną kobiety (jak materfamilias — żona in manu męża, i materfamilias — kobieta sui iuris). Jest to oznaczenie kobiety, której należy się pełnia szacunku [113]. W cytowanych powyżej

[107] Tłumaczenie *vidua* przez „niezamężna" wynika z Iavolenusa D. 50, 16, 242, 3, który podaje za Labeonem, że *vidua* oznacza nie tylko wdowę, lecz każdą kobietę, która nie ma męża.

[108] Por. też C. Theod. 9, 7, 1 = C. 9, 9, 28 (29) (Constantinus r. 326).

[109] Por. P. Bonfante, *Corso*, t. I, s. 231; G. Castelli, *Scritti giuridici* (1923), s. 43.

[110] Ulpianus D. 25, 7, 1, 1.

[111] Por. Ulpianus D. 25, 7, 1, pr. Por. B. Kübler, ZSS 17 (1896), s. 361.

[112] Ulpianus D. 48, 5, 14 (13), pr.: *Si uxor non fuerit in adulterio, concubina tamen fuit, iure quidem mariti accusare eam non poterit, quae uxor non fuit, iure tamen extranei accusationem instituere non prohibebitur, si modo ea sit, quae in concubinatum se dando matronae nomen non amisit, ut puta quae patroni concubina fuit.*; Marcellus D. 23, 2, 41, 1. *Et si qua se in concubinatum alterius quam patroni tradidisset, matris familias honestatem non habuisse dico.*

[113] Por. E. Costa, *Cicerone giureconsulto*, t. II, s. 129: „donna socialmente rispettabile".

źródłach można doszukać się różnych odcieni omawianego znaczenia wyrazu materfamilias. Niektórzy autorzy wręcz stwierdzają, że materfamilias może być niezamężna. Dla innych, jak wynika z kontekstu, jest ona mężatką. Znaczenia te będą się jednak mieścić w pojęciu materfamilias — kobieta nieposzlakowanych obyczajów.

Omawiane określenie, używane przez pisarzy z różnych okresów, jest przyczyną, że niektórzy badacze zaprzeczają w ogóle prawnemu znaczeniu miana materfamilias [114].

*

W powyżej omówionych źródłach, gdzie występuje wyraz materfamilias w znaczeniu kobiety nienagannych obyczajów (wobec której dopuścić się można iniurii na podstawie edyktu *de adtemptata pudicitia* i z którą pożycie pozamałżeńskie stanowi przestępstwo przeciw dobrym obyczajom), nie widać zasadniczych różnic pośród autorów piszących w różnych okresach. Nie można tego samego powiedzieć o źródłach, w których materfamilias oznacza żonę in manu męża albo też kobietę sui iuris.

Dawniejsze oznaczenie przez materfamilias żony in manu męża zostało zastąpione w źródłach jurydycznych, z epoki klasycznej i poklasycznej, przez oznaczenie materfamilias — kobieta sui iuris. W literaturze współczesnej zagadnienie, kiedy nastąpiła ta tak zasadnicza zmiana znaczenia wyrazu materfamilias, jest prawie zupełnie pominięte. Jedynymi autorami, którzy starali się umieścić w czasie przemianę znaczenia materfamilias, są Kunkel i Carcaterra.

Kunkel [115], nie określając bliżej czasu powstania określenia materfamilias jako kobiety sui iuris, uważał, że określenie takie występowało już u klasyków. Zdaniem Carcaterry natomiast materfamilias mogła oznaczać kobietę sui iuris dopiero u prawników epoki bizantyńskiej, dawne zaś znaczenie materfamilias — żony in manu męża — zachowało się aż do czasów Justyniana. Autor ten uznał zatem wszystkie źródła, w których występuje wyraz materfamilias w znaczeniu kobiety sui iuris, za interpolowane [116]. Co najmniej nie można się jednak zgodzić z tym, żeby wszystkie omówione tu teksty uległy przekształceniu. Tym bardziej nie można się zgodzić na proponowaną niekiedy rekonstrukcję.

Stojąc na gruncie autentyczności, nawet tylko części tekstów, w których materfamilias oznacza kobietę sui iuris, należałoby przyjąć, że

---

[114] Por. np. P. Bonfante, *Corso*, t. I, s. 9 oraz 51; M. Kaser, RPR, t. I, s. 57.

[115] W. Kunkel, o. c., szp. 2183, pkt IV.

[116] Argumenty Carcaterry zostały omówione powyżej.

w połowie II w. n. e. wyraz materfamilias stanowił prawne oznaczenie kobiet sui iuris. Nie wiadomo jednak dokładnie, kiedy zanikło dawne znaczenie materfamilias (żony pozostającej pod władzą męża i należącej do jego rodziny agnatycznej).

Zarówno Kunkel, jak i Carcaterra nie zwrócili uwagi na ewolucję wyłaniającą się z przekazanych źródeł dotyczących adrogacji i na zaniknięcie w nich oznaczenia przez materfamilias żony podlegającej władzy męża.

Stosowaną przy adrogacji formułę przytoczył Gellius [117], a jej interesującą nas część przekazał również Proculus [118]. Z brzmienia tej formuły wynika, że jedynie stanowisko adrogowanego było takie, jak osoby urodzonej w małżeństwie, w którym żona nosiła miano materfamilias.

Oba te źródła — odnoszące się do okresu dawnego (Gellius) bądź też potwierdzające stan dawny w okresie przedklasycznym (Proculus — początek I w. n. e.) — traktują materfamilias w znaczeniu żony podlegającej manus męża. Wynika z nich, że stanowisko prawne osoby adrogowanej — bo do tego aktu odnosi się przekazana przez Gelliusa formuła, jak też i rozróżnienie skutków adopcji i adrogacji podane przez Proculusa — różniło się początkowo od stanowiska prawnego osoby adoptowanej. Tylko stanowisko adrogowanego było takie, jak osoby urodzonej z małżeństwa, w którym żona pozostawała pod władzą męża i nosiła miano materfamilias. Oznacza to, że w okresie tym skutki prawne urodzenia z małżeństwa, w którym żona nosiła miano materfamilias, były inne niż skutki prawne urodzenia z małżeństwa, w którym żona była dla swego męża *tantummodo uxor* [119]. Różnica ta u Proculiusa wyraża się w tym, że tylko urodzenie *ex matre familias* tworzy pełne pokrewieństwo [120]. Można by to wytłumaczyć tym, że w czasach, do jakich sięga zachowana przez Gelliusa formuła adrogacji, jedynie dzieci urodzone z małżeństwa, w którym kobieta była materfamilias, mogły być uznane za dzieci legalne w rozumieniu prawa cywilnego *(iusti liberi)*.

W odróżnieniu od omówionych fragmentów Gelliusa i Proculusa, piszący o dokonywaniu adrogacji Gaius (Inst. 1, 99) podaje: *Populi auctoritate adoptamus eos, qui sui iuris sunt: quae species adoptionis dicitur*

---

[117] Gellius, N. A. 5, 19, 9: — — QUAM. SI. EX. EO. PATRE. MATRE. Q. FAMILIAS. EIUS. NATUS. ESSET. — — Pełną formułę wraz z omówieniem zob. powyżej (przyp. 27).

[118] Proculus, D. 1, 7, 44: — — *quasi ex Lucio puta filio suo et ex matre familias eius natus esset contra puto.* Cały fragment wraz z omówieniem zob. powyżej (przyp. 29).

[119] Por. Cicero, *Topica* 3, 14.

[120] Por. Paulus w D. 1, 7, 23. Por. H. Lévy-Bruhl, *La condition des enfants nés avant la formation de la manus*, Iura 7 (1956), s. 120 i n.

adrogatio, quia et is, qui adoptat, rogatur, id est interrogatur, an velit eum, quem adoptaturus sit, iustum sibi filium esse; et is, qui adoptatur rogatur, ad id fieri patiatur; et populus rogatur, an id fieri iubeat [121].

Gaius w przedstawionym omówieniu dokonywania adrogacji nie wspomina nic o urodzeniu *ex matre familias*. Widocznie dla Gaiusa, w którego czasach małżeństwo związane z podleganiem żony władzy męża było już instytucją o historycznym znaczeniu, w celu uznania dziecka za legalne według prawa cywilnego nie miał już znaczenia fakt urodzenia dziecka w małżeństwie, w którym żona nosiła miano materfamilias. Dlatego też Gaius odrzuca, w swym opisie dokonywania adrogatio, zwrot o urodzeniu *ex matre familias*, zastępując go słowami *iustum sibi filium esse*.

Rzeczą charakterystyczną jest, że Gaius w Instytucjach nie używa nazwy materfamilias na oznaczenie żony in manu męża [122]. Używa on natomiast na miejsce dawnego znaczenia materfamilias — żony podlegającej władzy męża, określenia, że kobieta pozostawała u swego męża, który miał nad nią władzę, *filiae loco*. To określenie — które B o n f a n t e nazywa „un'artificiosa creazione dei giuristi" [123], a S c h u l z „the paradoxical and over-subtle formula", nie charakteryzują ani prawnej, ani społecznej pozycji żony in manu męża [124] — występuje 10 razy w Instytucjach Gaiusa [125].

Fakt pomijania przez Gaiusa wyrazu materfamilias i zastępowanie go zwrotem *filiae loco esse* w cytowanych ostatnio fragmentach, jak też i pominięcie go w poprzednio omówionym fragmencie dotyczącym adrogacji, wskazuje na to, że w czasach Gaiusa wyraz materfamilias nie miał już tego znaczenia, jakie posiadał w okresie republikańskim i wczesnego Pryncypatu.

Pojmowanie wyrazu materfamilias jako żony in manu męża zanika i nie występuje już w źródłach prawniczych od początków II w. n. e.[126]. W tym już okresie wchodzi w użycie określenie przez materfamilias kobiety sui iuris.

---

[121] Por. też Gaius w D. 1, 7, 2, pr.

[122] Użyty raz w Instytucjach (3, 220) wyraz materfamilias oznacza kobietę nieposzlakowanych obyczajów, wobec której można popełnić iniurię w myśl edyktu *de ademptata pudicitia*. Doszukiwanie się tu materfamilias w znaczeniu uxor in manu męża nie jest trafne. Zob. omówienie tego źródła powyżej.

[123] P. B o n f a n t e, *Corso*, t. I, s. 78.

[124] F. S c h u l z, *Classical*, s. 117.

[125] Gai, *Institutiones*: 1, 111; 1, 114; 1, 115b; 1, 118; 1, 136; 1, 148. 2, 139; 2, 159; 3, 3 (podobnie w Mos. et rom. legum coll. 16, 2, 3); 3, 14.

[126] Materfamilias jako żona in manu męża występuje wprawdzie w późniejszych źródłach literackich i raz u Ulpiana cytowanego przez Boetiusa (*In Topica* 3, 14), są to jednak tylko relacje stanu dawnego.

Zaniknięcie dawnego znaczenia materfamilias musiało więc nastąpić w okresie od pierwszej połowy I w. n. e. (Proculus) do połowy II w. n. e. (Gaius).

*

Rzeczą charakterystyczną jest, że czas zaniknięcia wyrazu materfamilias na oznaczenie żony in manu męża wiąże się z zanikaniem małżeństwa, któremu towarzyszyło nabycie władzy męża nad żoną.

Spośród instytucji rzymskiego prawa kwiryckiego, które w większości przetrwały aż do czasów justyniańskich, najwcześniej zaczęła wychodzić z użycia i zaniknęła zupełnie *conventio in manum*. W Digestach justyniańskich nie ma już nawet śladów conventio in manum [127]. Zjawisko to związane jest ściśle z postępującą zmianą struktury rodziny rzymskiej i rozluźnieniem się jej dotychczasowych surowych więzów, a przede wszystkim zaś zmianą pojęcia rzymskiego małżeństwa.

Zanikanie związków małżeńskich cum conventione in manum jako typu przeważającego, wiążą na ogół badacze z ostatnim wiekiem republiki rzymskiej [128]. Inaczej Costa, który uważa, że już w czasach Plauta (III—II w. p. n. e.) „małżeństwa wolne" stanowiły większość, i to nie tylko wśród plebejuszów, lecz także wśród patrycjuszów, Costa uzasadnia swoje twierdzenie brakiem jakichkolwiek wzmianek u Plauta o conventio in manum [129]. Ten sam autor w pracy dotyczącej czasów Cicerona [130] uważa, że w okresie końca republiki „i matrimoni cum manu costituiscano una eccezione, di contro a quelli sine manu, non può pertanto esser dubbio". Na poparcie swej tezy Costa powołuje się na Cicerona, *Topica* 3, 14, według którego materfamilias i uxor są *duae formae* jednego *genus* — *uxor*. Powoływany fragment Cicerona nie stanowi jednak sam przez się dowodu na zaniknięcie conventio in manum. Mógłby natomiast wskazywać, że już w czasach Cicerona nastąpiło oddzielenie małżeństwa od conventio in manum.

Spotyka się również pogląd, że manus była rozpowszechniona jeszcze w drugiej połowie IV w. n. e. Autorem, który stawiał taką tezę był Manigk [131]. W celu udowodnienia żywotności manus w IV w. n. e.

---

[127] Zob. *Vocabularium Iurisprudentiae Romanae* pod hasłami: *conventio in manum, coemptio, confarreatio, usus*. Por. P. Rasi, *Consensus facit nuptiae* (1946), s. 201.

[128] Tak np. A. Rossbach, *Untersuchungen*, s. 43; A. Esmein, o. c., s. 16. P. Bonfante, *Corso*, t. I, s. 39 i n.; W. Kunkel, *Matrimonium*, RE, t. XIV (1930), szp. 2262; Monier, *Manuel*, t. I, s. 285; H. F. Jolowicz, *Historical*, s. 243.

[129] E. Costa, *Il diritto privato romano nelle comedie di Plauto* (1899), s. 177.

[130] E. Costa, *Cicerone giureconsulto*, t. I, s. 53.

[131] Manigk, *Manus*, RE, t. XIV (1930), szp. 1382—1383.

powołuje się on na komentarz Serviusa do *Aeneidy* 4, 103 oraz Georgików 1, 31 [132]. Manigk tłumaczy, że Servius — jakkolwiek pisał o coemptio jako o starożytnym sposobie zawarcia małżeństwa — miał jednak na myśli instytucję stosowaną i w jego czasach. Tekst Serviusa nie może jednak stanowić dowodu na istnienie w jego czasach rozpowszechnionej conventio in manum. Zresztą Servius nie bardzo rozumiał samą instytucję pisząc o wzajemnej sprzedaży małżonków przy coemptio.

Tezę Manigka przyjął również Gaudemet, który nie jest jednak konsekwentny w swych poglądach [133]. Również Biondi [134] wyraził pogląd o spotykaniu coemptio jeszcze w IV w. n. e.

Wydaje się, że przyjęcie stosowania conventio in manum aż do okresu IV w. n. e. nie jest uzasadnione [135]. Conventio in manum spotykana w okresie późnym musiała być czymś sporadycznym i nie odpowiadała już ówczesnej strukturze małżeństwa i rodziny.

Nie wydaje się również słuszne przesuwanie zaniknięcia manus nad żoną do okresu III—II w. p. n. e.

Usus był stosowany jeszcze w czasach Cicerona [136]. W czasach Gaiusa [137] usus był już instytucją martwą, zniesioną przez ustawę (Gaius nie podaje, jaka to była ustawa). *Desuetudo*, o której mówi jurysta, dotyczyć musiała niestosowania *usurpatio trinoctii*. Jest rzeczą zrozumiałą, że usus, będący instytucją najbardziej uciążliwą dla kobiety — bo poddającą ją władzy męża wbrew jej woli — zaniknął wcześniej od innych sposobów conventio in manum, z chwilą rozluźnienia się więzów starorzymskiej rodziny.

Zdaniem Bonfantego [138] w okresie Cicerona *confarreatio* była jeszcze instytucją żywą. Fakt, że Cicero w mowie *Pro Flacco* (34, 84—85) nie wspomina o confarreatio, mówiąc o innych sposobach conventio in manum, można wytłumaczyć tym, że mówi on o małżeństwie plebejusza z patrycjuszką. Confarreatio jako akt stosowany wyłącznie przez pa-

---

[132] In Aeneidem 4, 103: *Coemptio est, ubi libra atque aes adhibetur, et mulier atque vir inter se quasi emptionem faciunt*; In Georgica 1, 31; *Quod ait [Vergilius] „emat", ad antiquum nuptiarum pertinet ritum, quo se maritus et uxor invicem „coemebant", sicut habemus in iure.*

[133] J. Gaudemet, o. c., na s. 328 pisze, że w IV w. n. e. manus była jeszcze „assez répendue", mimo że przedtem (s. 327) zauważył, iż obecność w tekstach nie oznacza jeszcze żywotności w praktyce. Na s. 330 wyraża pogląd, że manus w prawie zaawansowanym „ne correspondait plus aux conceptions familiales".

[134] B. Biondi, *Il diritto romano* (1957), s. 316.

[135] Tak np. M. Kaser, *Das römische Privatrecht*, t. II (1959), s. 109.

[136] Cicero, *Pro Flacco* 34, 84.

[137] Gai Inst. 1, 111.

[138] P. Bonfante, *Corso*, t I, s. 43.

trycjuszów nie mogła więc mieć zastosowania w omawianym przypadku i dlatego Cicero o niej nie wspominał.

W początkach okresu Pryncypatu confarreatio — pomimo prób jej umocnienia i utrzymania podjętych przez Oktawiana — zaczyna zanikać. Przykładem tego może być fakt podany przez Tacyta, że w czasach Tyberiusza (w roku 23 n.e.) nie można było znaleźć trzech patrycjuszów urodzonych w małżeństwie, które dokonało aktu confarreatio [139]. Wydane w czasach Tyberiusza *senatus consultum ex relatione Maximi et Tuberonis* stanowiło, że dokonanie *confarreatio* będzie miało skutki wyłącznie w dziedzinie sakralnej i nie będzie powodowało poddania żony władzy męża [140]. Confarreatio, oderwana od nabycia manus nad żoną, staje się instytucją pozbawioną większego znaczenia i używaną wyłącznie w rodzinach najwyższych kapłanów [141]. Ostateczne zniesienie confarreatio nastąpiło wraz ze zniesieniem w roku 394 n. e. przez Cesarza Teodozjusza I urzędu najwyższych kapłanów [142].

Najdłużej zachowała znaczenie coemptio. Nie można zgodzić się ze zdaniem Costy, który uważa, że już w czasach Cicerona spośród sposobów conventio in manum nawet i coemptio była zapomniana [143]. Autor ten opiera swój pogląd na Cicerona *De oratore* 1, 56, 237 [144]. Nie wydaje się jednak, żeby słowa Cicerona stanowiły wystarczający dowód do negowania istnienia w jego czasach coemptio. Wzmianki późniejszych autorów — a wśród nich Gaiusa — dotyczące dokonywania coemptio prowadzą do innego wniosku. O dokonywaniu coemptio w czasach po Ciceronie wspomina również inskrypcja z lat 8—2 p. n. e. — *Laudatio Turiae* [145]. Rzeczą nie mogącą budzić wątpliwości jest to, że w okresie Gaiusa z trzech sposobów conventio in manum jedynie coemptio miała jeszcze praktyczne znaczenie. O usus pisze Gaius w czasie przeszłym (Inst. 1, 111), confarreatio ogranicza do małżeństw najwyższych kapłanów (Inst. 1, 112), natomiast o coemptio jako o instytucji aktualnie będącej w użytku mówi w czasie teraźniejszym (Inst. 1, 113). W IV w. n. e. coemptio była już instytucją zapomnianą. Piszący o niej Servius podaje, że była ona jednym ze sposobów „zawarcia małżeństwa" stosowanym przez *veteres, prisci* [146].

---

[139] Tacitus, *Annales* 4, 16.

[140] Gai Inst. 1, 136.

[141] Gai Inst., 1, 112.

[142] Zob. P. Bonfante, *Corso*, t. I, s. 55.

[143] E. *Costa, Cicerone giureconsulto*, t. I, s. 53.

[144] *Nam neque illud est mirandum, qui quibus verbis coemptio fiat nesciat eundem eius mulieris, quae coemptionem fecerit, causam posse defendere.*

[145] Zob. Bruns, *Fontes* 7, s. 322.

[146] *In Georgica* 1, 31: — — *Tribus enim modis apud veteres nuptiae fiebant* — —.

Na dłuższe przetrwanie coemptio wpłynąć musiało niewątpliwie to, że akt ten mógł być dokonywany nie tylko *matrimonii causa*, lecz również *fiduciae causa* [147]. Akt ten stanowił swego rodzaju sposób obejścia prawa i bywał stosowany w celu: zmiany opiekuna (*coemptio tutelae evitandae causa*), umożliwienia kobiecie sui iuris sporządzenia testamentu (*coemptio testamenti faciendi causa*), uchylenia się kobiety od ciężarów kultu domowego (*coemptio sacrorum interimendorum causa*). W okresie Gaiusa z fiducjarnych coemptiones istniała jeszcze tylko *coemptio tutelae evitandae causa*.

*

Fakt zanikania *conventio in manum* wiąże się z przekształceniem się instytucji rzymskiego małżeństwa.

Nie miejsce tu na szersze omawianie problematyki: zawarcie małżeństwa — conventio in manum. Zagadnienie to doczekało się bogatej literatury [148]. Pomimo licznych prac V o l t e r r y, reprezentującego obecnie pogląd, że w Rzymie istniał zawsze tylko jeden typ małżeństwa, a conventio in manum i zawarcia małżeństwa były zawsze aktami odrębnymi, zagadnienie to w odniesieniu do okresu archaicznego jest stale dyskusyjne. W szczególności dyskusję może budzić istota confarreatio, w której zawarcie małżeństwa i nabycie manus nad żoną związane były ściśle ze sobą, co zdaje się ją czynić aktem zawarcia małżeństwa specjalnego typu. Potwierdzeniem szczególnego charakteru confarreatio może być fakt, że w pewnych przypadkach dokonanie tego aktu było niezbędne. Mianowicie niektórzy kapłani, jak Diales, Martiales, Quirinales i reges sacrorum, musieli pochodzić z małżeństw, które dokonały confarreatio, a nadto sami musieli dokonać tego aktu z uwagi na uczestniczenie żony (*flaminica*) w kulcie religijnym [149]. Sam akt poddania się pod władzę nie mógł stanowić o wyższej kwalifikacji osób urodzonych w takim małżeństwie do pełnienia funkcji sakralnych. Gdyby stanowiło o tym wyłącznie pozostawanie kobiety pod wła-

---

In Aeneidem 4, 214: *Coemptio — — apud priscos peragebatur.* Z cytowanych fragmentów Serviusa nie można nic więcej wywnioskować. Niesłuszna wydaje się interpretacja Manigka, który na podstawie Serviusa dowodził powszechności stosowania coemptio jeszcze w czasach tego autora.

[147] Zob. Gai Inst. 1,114; 1,115; 1,115a. Do tego rodzaju coemptio odnoszą się wzmianki mówiące o *senes coemptionales* spotykane u Plauta (Bacchides 960) oraz u Cicerona (*Ad familiares* 7, 29). Jedna z tego rodzaju fiducjarnych *coemptiones* — *coemptio testamenti faciendi causa*, została omówiona powyżej w przyp. 48.

[148] Por. zestawienie literatury u V o l t e r r y (*Lezioni*, s. 115 i n.). Por. E. G i n t o w t, *Rzymskie prawo prywatne w epoce postępowania legisakcyjnego*, 1960, s. 46 i n.

[149] Gai Inst. 1, 112; Servius, *In Aeneidem* 4, 103.

dzą męża, to nie powinno być różnicy co do tego, w jaki sposób ta władza powstała. Zrozumiałe byłoby natomiast przyznanie wyższej kwalifikacji do pełnienia wspomnianych funkcji osobom urodzonym w małżeństwie wyższego typu i żonie pozostającej w takim małżeństwie.

Istnienie w prawie dawnym dwóch rodzajów małżeństw zdają się również potwierdzać źródła mówiące o dwóch rodzajach żon: *uxores* (*matronae*) i *matresfamilias* [150].

W okresie prawa klasycznego nastąpiła przemiana rzymskiego małżeństwa przez jego zupełne oderwanie od nabycia manus nad żoną.

*

Miano materfamilias, w znaczeniu żony pozostającej pod władzą męża, występuje w okresie istnienia dwóch rodzajów związków małżeńskich. Nazwa materfamilias nie mogła oznaczać wówczas wyłącznie faktu przynależności kobiety do agnatycznej rodziny męża, lecz oznaczała pozostawanie przez nią w specjalnym rodzaju małżeństwa, które wiązało się organicznie ze zmianą przynależności agnatycznej kobiety. Tylko ten rodzaj małżeństwa powodował przyznanie żonie zaszczytnej nazwy materfamilias w odróżnieniu od zwyczajnych uxores [151]. Nazwa materfamilias w tym znaczeniu nie była tylko „ein Ehrentitel" [152], lecz stanowiła prawne [153] oznaczenie żony pozostającej w małżeństwie cum conventione in manum.

W tym dawniejszym oznaczeniu przez materfamilias żony pozostającej w małżeństwie cum conventione in manum tkwi zapewne źródło społecznego znaczenia wyrazu. W okresie dawnym jedynie żona pozostająca w małżeństwie związanym organicznie z manus męża była uważana za kobietę żyjącą zgodnie z postulatami obyczajowymi. Inne związki małżeńskie natomiast nie dawały kobiecie zaszczytnego stanowiska żony wchodzącej w skład rzymskiego domus. Z punktu widzenia hierarchii społecznej i z punktu widzenia prawa wyższą pozycję zajmowało małżeństwo, w którym żona nosiła miano materfamilias, niż małżeństwo, w którym żona była dla swego męża tylko uxor [154].

---

[150] Por. Cicero, *Topica* 3, 14; Quintilianus, Inst. orat. 5, 10, 62; A. Gellius, N. A. 18, 6, 9. Por. argumentację w recenzji W. Wołodkiewicza, Czasopismo Prawno-Historyczne, t. IX, z 2 (1957), s. 333—341.

[151] Por. Cicero, *Topica* 3, 14: *tantummodo uxores*.

[152] M. Kaser, RPR, t. I, s. 57.

[153] Dowodem na to może być Cicero, *Topica* 3, 14. Również Gellius (N. A. 5, 19, 9) i Proculus (D. 1, 7, 44) w związku z adrogacją wiążą skutki prawne z posiadaniem przez kobietę tego miana. Por. też formułę wypowiadaną przy coemptio, a najprawdopodobniej też i przy confarreatio (Boetius, *In Topica* 3, 14). Wspomniane źródła omawiane były powyżej.

[154] W odniesieniu do różnicy stanowiska prawnego por.: wzmianki dotyczące

W okresie klasycznym stosowanie conventio in manum stało się przeżytkiem. Nie można mówić o dwóch rodzajach małżeństwa w tym okresie, zarówno z punktu widzenia zawarcia związku małżeńskiego, jak i z punktu widzenia jego skutków prawnych. Dlatego też niepotrzebne było przyznawanie różnego miana żonie, która dokonała lub nie dokonała conventio in manum. Natomiast znaczenie społeczne wyrazu materfamilias — kobiety żyjącej zgodnie z dobrymi obyczajami — utrzymało się nadal. Miano materfamilias przysługiwało już każdej mężatce, a nawet każdej godnej szacunku kobiecie [155]. Juryści okresu klasycznego stworzyli na oznaczenie kobiety pozostającej pod władzą męża sztuczne określenie [156], że kobieta pozostająca pod władzą męża jest u niego *filiae loco*.

Miano materfamilias zyskało w okresie klasycznym jeszcze inne, zupełnie nowe znaczenie, przeciwstawne dotychczasowemu [157]. Z punktu widzenia prawnego nazwa materfamilias staje się odpowiednikiem paterfamilias i stanowi prawne oznaczenie kobiety sui iuris [158]. Pozostaje jednak nie wyjaśniona przyczyna tak zasadniczej zmiany znaczenia wyrazu materfamilias.

Wyjaśnienia przyczyn zmiany znaczenia materfamilias można doszukiwać się w omawianych powyżej źródłach dotyczących *coemptio testamenti faciendi causa* w powiązaniu z Julianem (D. 24, 3, 30, 1; D. 35, 2, 86) oraz Ulpianem (D. 1, 7, 25, pr.) [159].

Możność sporządzenia testamentu (przed czasami Hadriana) jedynie przez tę kobietę, która dokonała coemptio, a następnie została remancypowana i wyzwolona, świadczy o tym, że aby kobieta mogła sporządzić testament, nie wystarczało posiadanie przez nią stanowiska sui iuris i zgoda opiekuna. Kobieta musiała, w celu uzyskania zdolności do spo-

---

adrogatio (Gellius, N. A. 5, 19, 9 oraz Proculus D. 1, 7, 44); wzmianki mówiące, że do wykonywania pewnych urzędów trzeba było być *patrimis et matrimis* (Gellius, N. A. 1, 12, 2 oraz Festus (Pauli exc.) pod hasłem *Flaminius camillus*, cyt. wyd., s. 82). Por. też Gellius, N. A. 4, 3, 3, który określa jako pellex tę, która *iuncta consuetaque esset cum eo, in cuius manu mancipioque alia matrimonii causa foret.*

[155] Por. określenie Ulpiana w D. 50, 16, 46, 1.

[156] P. Bonfante, *Corso*, t. I, s. 78; „un'artificiosa creazione dei giuristi". Por. F. Schulz, *Classical*, s. 117.

[157] Faktem jest, że w okresie Gelliusa (II w. n.e.) nie bardzo pamiętano już o oznaczeniu przez materfamilias żony in manu męża. Świadczy o tym N. A. 18, 6

[158] Jeśli można by mieć wątpliwości co do prawnej treści miana materfamilias w dawnym znaczeniu, to prawne znaczenie materfamilias — kobiety sui iuris, nie może budzić wątpliwości. Dowodem na to są omówione powyżej źródła, które uzależniają przyznanie prawa testowania i zdolności procesowej kobiecie, w zależności od tego, czy jest ona materfamilias.

[159] Źródła te zostały omówione powyżej.

rządzenia testamentu, stać się jeszcze materfamilias przez dokonanie aktu coemptio. Problemem nie rozwiązanym pozostaje, czy po wyzwoleniu kobieta taka zachowywała miano materfamilias, czy nie. Ważny dla umożliwienia sporządzenia testamentu był wyłącznie fakt, że kobieta była (choćby nawet za pomocą aktu fikcyjnego) przez pewien czas materfamilias. Uprzednie posiadanie stanowiska żony in manu męża — materfamilias, dawało widocznie w poczuciu prawnym Rzymian jedynie kwalifikację do sporządzenia testamentu [160].

Julian pisał w okresie, w którym właśnie doszło do przyznania kobietom sui iuris prawa sporządzania testamentu bez uprzedniego dokonania coemptio. Za życia Ulpiana posiadały one już wspomniane uprawnienie. W czasach tych jurystów conventio in manum stała się przeżytkiem, a w każdym bądź razie nastąpiło jej zupełne oderwanie od zawarcia małżeństwa. Jest jednak rzeczą niezmiernie charakterystyczną, że juryści ci, we wskazanych fragmentach używając nazwy materfamilias na oznaczenie kobiety sui iuris, wiążą to ze sporządzeniem przez nią testamentu [161].

Wymienieni juryści widocznie nie zdołali się jeszcze wyzwolić całkowicie spod siły działającej w zakorzenionych w tradycji poglądach. Siła ta nie mogła się jednak ostać długo wobec zaniku jej źródła na skutek przemian, jakim poczęła ulegać organizacja agnatycznej rodziny rzymskiej, a w ślad za tym sytuacja prawna żony jej naczelnika. Wobec tych zmian, treść pierwotnie zawarta w nazwie materfamilias musiała ustąpić miejsca innej, odpowiadającej zmienionym warunkom, jeśli nazwa ta miała się nadal utrzymać. Do zachowania jej przyczyniło się prawdopodobnie *senatus consultum* wydane *ex auctoritate divi Hariani*, które wyposażyło wszystkie kobiety, niepodległe prywatno-prawnej władzy, w prawo rozporządzania swoim mieniem na wypadek śmierci. Conventio dokonywana przedtem testamenti faciendi causa przestała być potrzebna. Wszystkie kobiety sui iuris uzyskały prawo testowania na równi z dawnymi materfamilias. Pod tym względem nastąpiło niewątpliwie zrównanie dawnej materfamilias (byłej uxor in manu) z każdą kobietą sui iuris.

---

[160] Można tu doszukiwać się pewnej analogii z możliwością testowania przez westalki (por. Gellius, N. A. 1, 12, 18. Plutarchus, *Numa* 10 — Bruns, *Fontes* 7, s. 9), które zajmowały wyjątkowo wysoką pozycję w społeczeństwie rzymskim.

[161] Iulianus, D. 24, 3, 30, 1: — — *mater familias facta eum qui dotem repromiserat heredem instituerit* — —; Ulpianus, D. 1, 7, 25, pr.: — — *quae ut mater familias quasi iure emancipata vixerat et testamento scriptis heredibus decessit* — —.

Witold Wołodkiewicz (Warszawa)

MATERFAMILIAS

Résumé

Le terme: „materfamilias" fut employé, dans la littérature romaine dans plusieurs sens. On en peut révéler au moins six significations diverses, dont deux, la femme in manu et la femme sui iuris, ont même le sens tout à fait opposé.

Les romanistes attachaient en général relativement peu d'attention à la question du sens exact et de l'évolution du mot „materfamilias", ne touchant ce problème que d'une façon marginale. Ce ne furent que Kunkel et Carcaterra, qui l'ont soumis à une analyse plus précise. Il y a cependant entre eux une différence de vues essentielle en ce qui concerne la date de l'apparition de la notion de la materfamilias — femme sui iuris, et de la disparition de la signification ancienne de la materfamilias — femme in manu.

Dans sa première partie, l'article s'occupe des sources d'après lesquelles l'attribution du terme materfamilias s'attache au changement de l'appartenance agnatique de la femme mariée (p. ex. Cicero, Top. 3, 14, Gellius, N. A. 18, 6, Boetius, In top. 3, 14, Festus, s. v. „Materfamiliae", Gellius N. A. 5. 19. 9, Proculus, D. 1. 7. 44). Et c'est d'ailleurs le plus ancien sens de ce mot.

La seconde partie de l'article est consacrée aux sources — surtout celles de l'époque classique — selon lesquelles la „materfamilias" avait signifié la femme sui iuris (Lib. sing. 4. 1, Ulpien D. 1. 6. 4, D. 38. 17. 1. pr. et 1, D. 1. 7. 25. pr., D. 47. 10. 1. 3, Julien D. 24. 3. 30. pr. et 1, D. 35. 2. 86; Africanus D. 24. 3. 34, Q. C. Scaevola D. 32. 41. 7, Th. 1. 22. 1). En particulier met en question la thèse de Carcaterra, qui en prétendant que la signification „materfamilias" — femme sui iuris, n'apparût que dans les sources de Justinien, considère comme interpolés tous les fragments de Digeste, où ce mot apparait.

La troisième partie de l'article traite des sources qui donnent au nom de „materfamilias" la signification d'une femme menant la vie conforme aux bonnes moeurs. Les fragments d'Ulpien (D. 43. 30. 3. 6. oraz D. 50. 16. 46. 1) sont ici les plus caracteristiques. Le nom „materfamilias" apparait ici surtout en liaison avec la responsabilite du délit d'injure et de celui de moeurs.

Ensuite l'auteur essaye à préciser le temps où le terme, qui nous intéresse, a cessé d'être reservé à la femme in manu pour devenir l'appellation de la femme sui iuris. En examinant les textes concernant l'adrogation (Gellius N. A. 5. 19. 9, Proculus D. 1. 7. 44 et Gai 1. 99), l'auteur arrive à la conclusion, que l'ancien sens de materfamilias a disparu entre la première moitié du Ier et la moitié de IIe siècles. Justement dans les textes de cette période le nom de „materfamilias" commence à signifier la femme sui iuris.

Il est bien significatif que la disparition du sens ancien de la materfamilias se produit exactement à l'époque où disparait le mariage mettant la femme sous l'autorité de son mari, c'est-à-dire où l'institution du mariage romain subit une profonde transformation.

Le droit de tester accordé au début du IIe siècle (sous Hadrien) à toutes les femmes sui iuris a été la cause directe de l'introduction de la nouvelle signification de la materfamilias — femme sui iuris. La situation antérieure, où le droit de tester appartenait seulement à ces femmes sui iuris, qui ont auparavant réçu la position de la materfamilias à la suite de la conventio in manum (ne fut ce que

par l'apparent coemptio testamenti faciendi causa) a du être nécessairement gravé dans la conscience juridique encore à l'époque postérieure de Hadrien. Les deux fragments de Julien (D. 24. 3. 30. 1, D. 35. 2. 86) et un d'Ulpien (D. 1. 7. 25. pr.), où le nom „materfamilias" se montre liée avec le droit de tester des femmes ainsi appelées, en donnent la preuve.

À la suite de la transformation de l'organisation agnatique de la famille romaine aussi que de la modification de la situation juridique de l'épouse de son chef, le mot „materfamilias", s'il devait être soutenu, a du changer sa signification primitive.